

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 83.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówroczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 listopada b. r., radców Sądu krajowego Erazma Tałasiewicza, w Krakowie, Apoloniusza Hankiewicz, w Krakowie i Apolinarego Bryszkowskiego, w Jasle, zamianować najmiłościwiej radcami wyższego Sądu krajowego w Krakowie.

Minister wyznań i oświecenia zamianował rzeczywistego nauczyciela wyższej szkoły realnej w Krakowie, Bronisława Mrawińczycza, rzeczywistym nauczycielem historii, geografii i języka niemieckiego w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

Minister wyznań i oświecenia zamianował rzeczywistego nauczyciela gimnazjum państw. w Wadowicach, Fryderyka Lachnera, rzeczywistym nauczycielem rysunków wolnoročných w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela religii obrządku łacińskiego ks. Józefa Krechowicza, w Lwowie, stałym nauczycielem religii obrządku łac. w szkole etatowej 4-klasowej męskiej im. Elżbiety we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książki p. t. 1. „Menażerya“ z obrazkami i opisem; 2. „Ogródek zoologiczny“ z obrazkami i opisem; 3) „Złoty wiek dziecięcy“, wierszyki i obrazki dla małych dzieci. W Krakowie 1890. Nakładem księgarzni J. M. Himmelblaua w poczet książek, dozwolonych na premia dla młodzieży szkół ludowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 listopada.

Mowa bankietowa prymasa Algieru, kardynała Lavigerie, w której tenże tak jasno i otwarcie oświadczył się za uznaniem obecnej we Francyi republikańskiej formy państwowej, wywarła wszędzie głębokie wrażenie, spotęgowane jeszcze tą okolicznością, iż ów książę kościoła wygłosił swoją enuncyacyę bezpośrednio po powrocie z Rzymu, gdzie był na dłuższym prywatnym posłuchaniu u Papieża, i doznał szczególnie życzliwego przyjęcia. Sądząc z najświeższych depeesz, zdaje się, iż głos kardynała nie jest li wyrazem osobistych jego uczuć i przekonania, lecz zabrzmiął na życzenie i za wolę decydujących kół watykańskich, a nie pozostanie bez echa tam właśnie, dokąd był skierowany. I tak donoszą z Paryża o poleceniu, danem wsławionemu szermierzowi parlamentarnemu, biskupowi Freppelowi, aby zaprzestał walki przeciw republice, niemniej o rychłej enuncyacji zarówno arcybiskupa paryskiego Richarda, jak i całego duchowieństwa francuskiego, na rzecz istniejącej od lat dwudziestu formy państwowej.

Za dopełnienie niejako i objaśnienie mowy prymasa Algieru, można uważać pismo, jakie wystosował w tych dniach do niego świątły biskup z Anancy. Oświadcza on z góry, iż zgadza się zupełnie na nowe drogi, wskazane przez kardynała i podziela myśli jakimi się kierował, wygłaszając pamiętne słowa, a dodaje, iż czas już zastanowić się głęboko nad kwestyą, „czy monarchia we Francyi jest jeszcze

możliwą“ — gdyż takie zastanowienie więcej będzie miało praktycznej wartości, niż szermierka polityków francuskich na temat, co jest lepszym, monarchia lub republika? Jeżeli monarchia jest możliwą — należy ją przywrócić, jeżeli zaś nie, szkoda zabiegów, szkoda tytułu wysiłków i poświęcenia, z jakimi co krok można spotkać się we Francyi ze strony jednostek. Dopóki istnieje w kraju duch monarchiczny, dopóki lud ożywiony jest tem przeświadczeniem, iż suwerenat jest tak dobrze prawną własnością pewnej rodziny, jak n. p. dom, dopóty można mówić o monarchii. Duch taki istniał wprawdzie kiedyś we Francyi, obecnie wszakże braknie go ogromnej większości Francuzów, i dla tego też przywrócenie monarchii jest utopią, przedsięwzięciem, nie mającym zgoła widoków powodzenia. Że zaś nie brak ciągle patryotów — powiada dalej biskup — którzy nie chcą rozstać się z tą myślą, to ma główną swą przyczynę w manewrze politycznych przeciwników, republikańców, którzy powiadają: „Przychodźcie do nas. Dobrze. My wszakże przyjmujemy was tylko pod takimi a takimi warunkami“. Ci „my“ to jest obecna większość parlamentarna, postępująca tak, jakby Francya była ich własnością, uważając się oni za rodzaj dynastji, która zajęła miejsce wypartej. „Nie, panowie — pisze dalej biskup — nie przyjdziemy do was, bo nie mamy ku temu potrzeby, będąc sami Francuzami. Wy nie jesteście republiką, nie jesteście Francją; nie jesteście naszymi panami, a my, nie waszymi poddanymi. Nie żądamy niczego od was, nie chcemy z wami paktować a pocniemy tylko na serwo korzystać z przyznanych konstytucyą praw; czego dotychczas zaniedbaliśmy, marnując siły na tak

niewdzięczną pracę, jak dokonanie zmiany formy rządowej.“

Sejm krajowy.

(XXVI posiedzenie 2 sesji VI peryodu).

Lwów, 28 listopada.

(Posiedzenie wieczorne).

(§) Początek posiedzenia o godz. 8 min. 20 wieczór. Obecnych 78 posłów.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, członek Wydziału kraj. p. Wereszkiński odpowiedział na interpelacyę p. Potoczka, w sprawie rozkładu datków konkurencyjnych do regulacyi Nowego Brnia. Z odpowiedzi tej wynika, że zarzuty p. Potoczka były bądź zupełnie bezpodstawne, bądź też dotyczyły kwestyj, na które Wydział krajowy nie ma żadnego wpływu.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Rosenstocka, w przedmiocie wyjednania wolnego dowozu bydła galicyjskiego na targi niemieckie, jako też w przedmiocie założenia w Krakowie centralnej targowicy na bydło i nierogacizną.

P. Rosenstock domagał się, aby Sejm wezwał c. k. Rząd, by przy sposobności toczących się z Rządem Rzeszy niemieckiej rokowań o zawarcie traktatu handlowego, u tegoż rządu postarał się wyjednać wolny dowóz bydła galicyjskiego na targi niemieckie.

Nadto domagał się wnioskodawca polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w rokowania z gminą m. Krakowa, celem założenia centralnej targowicy na bydło, tudzież nierogaciznę.

Pod względem formalnym prosi mowca o odesłanie wniosku do komisji administracyjnej z poleceniem przedłożenia ustnego sprawozdania na najbliższym posiedzeniu.

P. Goldman wnosi, aby wniosek odesłano do Wydziału krajowego.

P. Kozłowski Wł. popiera wniosek p. Rosenstocka.

Uchwalono odesłać wniosek do komisji administracyjnej.

17)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chojńskiego.

VIII.

(Ciąg dalszy).

O kilka krzesel od Radziejewskiego, grał jakiś gołowąs. Stawiał na chybił trafił z zamkniętymi oczami całe garście złota na prawo i lewo, troszcząc się widocznie nie wiele o wypadkową. Nad tym dzieciuchem czuwała Fortuna. Rzucano mu ciągle wygrane — tyle, że nie wiedział, gdzie podziąć pieniądze. Wieniec pięknych kobiet — ubrylantowane i uperfumowane szumowiny Paryża — otoczył niezastudzonego, goście spoglądali na niego z podziwem, z zazdrością: miłość i wa kokietowały złoto.

Radziejewski podniósł się nareszcie od stołu, a tak ciężko, jak gdyby pracował od świtu do nocy przy warstacie. Bolała go każda kostka, drżał każdy nerw. W oczach czuł zmęczenie, na ustach gorączkę.

Na korytarzu zapalił papierosa, pociągnął go raz — cisnął o posadzkę. Dusił go dym.

Trzeba mieć nerwy ze stali, aby wytrzymać taki trud przez czas dłuższy! To męczarnia!

Tłum gości monakijskich przesuwiał się obok niego, wlokąc się wolno na koncert.

Przyłączył się do melomanów i udał się za nimi.

— Może mnie muzyka trochę orzeźwi. W ogromnej sali, zastawionej po brzegi fotelami, obitemi czerwonym aksamitem, wykonywała orkiestra zakładu jakąś symfonię.

Radziejewski usiadł niedaleko od drzwi i roglądał się wokoło. I tu widział wszędzie bogactwo, przepych. Gdzie tylko spojrzął, dostrzegł wspinające sztukaterje i malowidła, pokrywające ściany i sufit. Olbrzymi pajak zwieszał się z poważy, promieniejące światłem stu płomieni. Otaczało go mnóstwo figur alegorycznych, rzucanych na plafon pędzlem mistrza.

Po obu bokach sceny, wsuniętej w głąb, znajdowały się nisze, podobne do kaplice. Żółte jedwabne firanki zasłaniały okna, a podwoje, prowadzące na korytarze, adamażkowe portyery.

Złoty cielec przyozdobił swój teatrzyk, jak świątynię możnego bożyszcza. Aż powietrze drgało od blasków lamp, kandelabrow i świeczników.

Mimo tych dostatków robiła sala, przeładowana ozdobami, wrażenie grobowca. Nikt nie klaskał, chociaż w orkiestrze zasiadali wirtuozowie pierwszorzędni. Słuchano harmonii tonów bez zajęcia, wstawano, wychodzono ciągle. Nie wielu znalazło się takich, którzy wytrzymali, choćby przez jedną część programu.

Nie na muzykę przychodzili tu ludzie, tylko na wypoczynek chwilowy po wzruszeniach gry. Ale zaledwo usiedli, podrywało ich znów coś, niepokoiło, ciągnęło do „jaskini“.

— Może teraz....

Szatan chciwości ploszył uwagę, odwracając ją w stronę dźwięków innych.

Żeby jeszcze zaszumił jaki marsz, lub zaswyczał jakiś taniec skoczny. Zgranym i zawiedzionym byłoby różniej na duszy, nowa wstąpiłaby w nich otucha. Ale kapela odtwarzała same tylko utwory klasyczne, poważne, żalobne, pobudzające raczej do smutku, aniżeli do wesela.

I Radziejewski podniósł się wkrótce, nie dotrąwszy ani do połowy koncertu.

Poszedł do parku, niedługo jednak używał chłodu zapadającego wieczoru, śledziły go bowiem ciekawe oczy tajnych agentów. W którąkolwiek aleję się zwrócił, wszędzie spotykał przed sobą twarz podejrzana.

— Cóż to? Czy wyglądam już na samobójcę, że się te psy do moich pięt przypięły?

Wyprostował się i wrócił spiesznym krokiem do hotelu.

A w nocy, gdy zasnął, drwiły sobie z niego potne chochliki. Szepotały mu do ucha, że rozbił bank pięć razy z rzędu, że wygrał miliony, wprawili w podziw całe towarzystwo. Przebudził się w chwili, kiedy przeleciała górę banknotów.

Przetarł oczy. Leżał w łóżku, a przez okna zaglądał do pokoju jasny poranek.

Więc zwinął pięść i zaklął:

— Niech was.... W tek podjęj norze można rozum postradać....

— Cóż tu znowu, — dodał po chwili — kto widział rzucać się jak fantasta. Jeszcze jeden dzień, a potem, gdyby nie szło, trzeba zmienić metodę.

Nie zasiadł już dziś do rulety, lecz próbował szczęścia w *trente* i *quarante*. Tu zastępowała maszynę talia kart, równie nie-

czuła i niemądra, jak ona. Cyfry padały to na tę, to na ową stronę, usuwając się zupełnie z pod kontroli poniterów.

I w *trente* i *quarante* rozstrzygał ślepy los, a pomagał jedynie instynkt, jakies przeczucie, które znają wszyscy lubowniej hazardu. Radziejewski chciał szczęście zmusić do powolności za pomocą zimnej krwi i rozwagi. Przero trudził się jak Syzyf, pchał pod górę „szansę“, a ona spadała ciągle na sam dół. Zamiast powierzyć się Fortunie, aby go niosła, albo naprzód, albo w tył, usiłował nad nią zapanować.

Daremne wysiłki! Po kilku godzinach zaciętej walki z nieznaną potęgą, uczuł się ostatecznie pokonanym. Wygrawszy bardzo niewiele, był tak zdeptyany, że stracił nawet odwagę do dalszych zapasów.

— Mam tego dosyć, dosyć, dosyć! — zawołał, gdy, wybiegłszy z sali, stanął nad brzegiem morza.

— Dosyć! powtarzał coraz głośniej. Osunął się na ławę i oparł skołataną głowę na dłoń.

Jakiś człowiek przeszedł obok niego, przypatrując mu się uważnie.

Radziejewski pochwylił po raz wtóry spojrzenie badawcze policyjanta. Zerwał się i uciekał przed strażnikiem, zawstydzony.

— Straciłem widocznie równowagę, kiedy mnie ta hołota śledzi. Nie obawiajcie się! Tu kości moich nie zostawię.

Przystanął, zaczerpnął świeżego powietrza, odetchnął głęboko i zaczął się miarowo przechadzać. Czujny wzrok agenta obrażał jego dumę.

Nagle rozległ się tuż za nim strzał, Odwrócił się szybko. Nieopodal od niego, drgało na piasku ciało samobójcy.

Obficie płynęła krew z przeszytej piersi

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Zolla, względem zmiany §. 9 ust. konkurencyjnej z r. 1866 Dz. u. kr. nr. 28; sprawozdawca pos. Sz. Koziebrodzki.

W myśl wniosku komisji uchwalono bez dyskusji:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z ordynarytami biskupimi zbadał, jak dalece pożądana jest zmiana §. 9 ustawy konkurencyjnej z dnia 15go sierpnia 1866 (Dz. u. kr. nr. 28) w tym kierunku, aby parafianie, posiadający i utrzymujący kościoły filialne, uwolnieni byli od obowiązku konkurowania do wydatków na kościoły i budynki parafialne (tak zwane matryczne) i odpowiedni wniosek przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wydzielenia przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca, w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy; sprawozdawca p. Miłkołaj Torosiewicz.

W myśl wniosku komisji uchwalono bez dyskusji ustawę, mocą której przysiółek Bendiuchy, w powiecie sokalskim, wyłączony zostaje ze związku gminy Poturzyca i stanowić ma odtąd samoistną gminę administracyjną.

W trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy rozwiązana ma być Rada gminna w Poturzyce i przeprowadzone wybory Rad gminnych w Poturzyce i Bendiuchach.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie wyłączenia przysiółka Podliski ze związku gminy Podliski i przyłączenia go do związku gminy Wiszenka w powiecie mościskim. Sprawozdawca p. Miłkołaj Torosiewicz.

Bez dyskusji uchwalono polecić Wydziałowi krajowemu, by uzupełnił dochodzenie w tej sprawie i Sejmowi na najbliższej sesji przedłożył sprawozdanie.

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wydzielenia przysiółka Raty ze związku gminy Rawa i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej.

W myśl wniosku komisji uchwalono bez dyskusji ustawę, mocą której przysiółek Rata w powiecie rawskim, stanowiący osobną gminę katastralną, zostaje wyłączony ze związku gminy Rawy tegoż powiatu i stanowić ma w granicach gminy katastralnej samoistną gminę administracyjną.

W trzy miesiące po ogłoszeniu ustawy w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, ma być rozwiązana Rada gminna w Rawie i przeprowadzone wybory, celem ukonstytuowania nowych Rad gminnych w Rawie i w Racie.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wyłączenia osady Cuculin ze związku gminy Siemakowce i utworzenia z niej samoistnej gminy; sprawozdawca p. Teliszewski.

W myśl wniosków komisji uchwalono bez dyskusji:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Cuculin ze związku gminy Siemakowce i utworzenia z niej odrębnej gminy złożone, przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Nad petycją mieszkańców osady Cuculin w dniu 24 marca 1885 do Sejmu wniesioną, przechodzi się do porządku dziennego.

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej w petycji osad Trościanka, Piłipi i Wołowej o wydzielenie ich ze związku gminy Pererów powiatu kołomyjskiego i o utworzenie z nich samoistnej gminy. Sprawozdawca p. Teliszewski.

Uchwalono bez dyskusji ustawę, mocą której osada Trościanka, Piłipi i Wołowa wyłączają się w ich dotychczasowych granicach po rzekę Prut ze związku gminy Pererowa, powiatu kołomyjskiego i stanowić mają odtąd samoistną gminę Trościanka.

Do chwili prawomocnego ukonstytuowania się nowych reprezentacji gminnych w gminach Pererów i Trościanka pozostaje dotychczasowa wspólna reprezentacja gminna w urzędowaniu.

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wyłączenia przysiółka Konstancy w powiecie borszczowskim, ze związku gminy Jezierzan i utworzenia z niego samoistnej gminy; sprawozdawca p. Teliszewski.

Uchwalono bez dyskusji ustawę, mocą, której przysiółek Konstancy w powiecie borszczowskim wyłączony zostaje ze związku gminy Jezierzan tegoż powiatu i stanowić ma odtąd samoistną gminę administracyjną.

W trzy miesiące po ogłoszeniu ustawy rozwiązana ma być Rada gminna w Jezierzanach i przeprowadzone nowe wybory do Rad gminnych w Jezierzanach i Konstancy.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisji gminnej o projekcie ustawy gminnej dla miast, nieobjętych ustawą z dnia 13 marca 1889 l. 24 dz. u. kr. i dla miasteczek.

W rozprawie ogólnej zabrał głos p. Korol oświadczając, iż postawił szereg poprawek, nie zgadza się bowiem z postanowieniami o wrylistach w radzie gminnej; jako też przeciwny jest sześciolietniemu peryodowi wyborczemu, aby rada gminna odnawiała się co 3 lata.

Sprawozdawca p. Fruchtman odpowiadał na te wywoły, poczem dyskusję ogólną zamknął.

W szczegółowej dyskusji §§. od 1 do 9 przyjęto *en bloc*:

Do §. 10 traktującego, o składzie rady gminnej wniósł p. Korol poprawkę, aby wrylisty nie mogli być w miasteczkach bez wyboru radnymi.

Poprawkę tę odrzucono jednak i przyjęto §. 10 z drobną stylistyczną poprawką. Toż samo przyjęto §. 11 bez zmiany.

Do §. 12, traktującego o radnych bez wyboru postawił p. Skałkowski poprawkę, aby wypuścić ustęp, wedle którego każdy posiadacz wcielonej do gminy posiadłości tabularnej, osobne ciało tabularne stanowiącej, od której opłaca w podatkach 25 zł. miałby prawo bez wyboru być członkiem rady. §. 12 przyjęto z poprawką p. Skałkowskiego.

(Ks. Metropolita obejmuje przewodnictwo).

Następnie §§. 13 do 18 przyjęto bez dyskusji.

Paragrafy §. 19 i 20 uchwalono w stylizacji komisji.

Następnie przyjęto §§. 21 do 26.

Do §. 27 traktującego o ustanawianiu służby, postawił komisarz rządowy, c. k. radca dworu hr. Łoś, poprawkę, aby, gdyby rada gminna wzbierała się uchwalić etat urzędników i sług, mógł Wydział krajowy nie sam, ale „w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem“ orzec, jakiej kategorii, i w jakiej liczbie ma urzędników ustanowić.

Sprawozdawca zgodził się na tę poprawkę, poczem §. 27 przyjęto z poprawką c. k. komisarza rządowego.

Następnie przyjęto §§. 28 do 35.

Do §. 36 postanowił p. Wł. Koziebrodzki poprawkę, aby Wydział krajowy wydał wzór regulaminu i instrukcji dla wszystkich gmin, które mają obowiązywać tak długo, dopóki by gminy same nie uchwaliły dla siebie takich regulaminów.

Sprawozdawca zgodził się na tę poprawkę, poczem §. 36 przyjęto.

Następnie przyjęto §§. 37 do 44 z małymi stylistycznymi poprawkami.

W dalszym ciągu uchwalono bez zmiany §§. 45 do 63.

Do §. 63, o odpowiedzialności gminy, zabrał głos komisarz rządowy, c. k. radca dworu, hr. Łoś, zwracając uwagę na niejasność postanowienia, mocą którego naczelnik gminy jest za swoje czynności urzędowe odpowiedzialny gminie. Od tej odpowiedzialności nie może uwolnić naczelnika gminy ani ustanowienie komisji dla poszczególnych spraw, „ani żadna uchwała rady gminnej“. P. komisarz rządowy oświadcza, iż możnaby przypuszczać, że naczelnik gminy miałby być odpowiedzialny za czynności, które spełnia w wykonaniu uchwał rady gminnej, — co jest niedopuszczalnym.

Sprawozdawca godzi się na opuszczenie słów: „ani żadna uchwała rady gminnej“, poczem przyjęto §. 63 w proponowanej stylizacji.

Następnie przyjęto resztę §§. 64 do 108, z drobnymi zmianami stylistycznymi.

Przystąpiono do uchwalenia ustawy wprowadzającej.

P. Żardecki wnosi, aby m. Leżajsk objęte zostało nową ustawą.

Po przemówieniu sprawozdawcy, iż nie leży w kompetencji Sejmu przyznawać miejscowościom charakteru miast i miasteczek — odrzucono poprawkę p. Żardeckiego.

Pos. Sawczak wnosi, aby ustawą tą objęte było również miasteczko Dunajów w pow. przemysłańskim.

P. Trzeciński domaga się tego samego dla m. Korczyna.

Pos. Rozwadowski sprzeciwia się, aby Korczyn, który jest wsią, objął ustawą nową.

Sprawozdawca oświadcza, iż Korczyn nie jest urzędowo za miasteczko uznany, zaś dla Dunajowa byłaby ta ustawa uciążliwą.

W głosowaniu przyjęto poprawkę tylko co do m. Dunajowa.

Spis wszystkich miast i miasteczek i ważniejsze postanowienia podaliśmy przed kilku dniami.

W końcu uchwalono następujące rezolucje:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy, zmieniającej tok instancji, w sprawach przez naczelnika gminy we własnym zakresie działania załatwianych, poszczególnymi ustawami objętych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt ordynacji wyborczej dla miast i miasteczek, dla których nowa ustawa gminna wydana zostaje.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu ponownie, aby zbadał, jakie zmiany poczynićby należało w postanowieniach krajowego ustawodawstwa gminnego, co do sposobu zawiadywania specjalnymi sprawami ludności chrześcijańskiej i ludności izraelskiej, i aby porozumiewawszy się w tym przedmiocie z c. k. Rządem, na następnej sesji sejmowej wnioski swoje Sejmowi przedłożył.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gminnej, z petycji gmin: Łapanów, Dolina, Bolechów, Podhajce, Korczyna, Debicy, i o uznanie tych gmin za miasta, względnie za miasteczka. Sprawozdawca p. Fruchtman.

W myśl wniosku komisji, uchwalono bez dyskusji petycję te odstąpić c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Z powodu spóźnionej pory, na tem posiedzenie zakończono o godzinie 11 m. 35. Następną w sobotę o godzinie 10 rano.

Z Berlina.

(Pobyt biskupa z Chin w Berlinie. — Sprawa obsadzenia stolicy biskupiej w Strassburgu. — Drobne wiadomości).

Audyencya biskupa Anzera, z Szantungu w Chinach, u cesarza niemieckiego, i narady jego z kanclerzem Caprivim, mają pozostawać w związku z faktem, że biskup ten pragnie się wyłamać z pod protektoratu francuskiego w Chinach, i stara się w tym celu o zaprowadzenie protektoratu niemieckiego w Szantungu, jako okręgu misyjnych jego zabiegów. Chin — mniema *Germania* — przystałyby na to niezawodnie, bo już przed dwoma laty zgodziły się na misye niemieckie w innych stronach. Zastępuje teraz tylko pytanie, czy rząd niemiecki zechce wziąć misye katolickie pod swą protekcję. Sądząc po uprzedzającym przyjęciu, jakiego biskup Anzer doznaje w kołach dworskich i u kanclerza Capriviego, można się tego poniekąd spodziewać, tembardziej, że i względy polityczne przemawiają za przyjęciem propozycji biskupa.

W sprawie obsadzenia biskupstwa strassburskiego w Alzacji, odbywają się za zgodą Watykanu i dworu berlińskiego rokowania między nuncyuszem papieskim w Monachium, monsignorem Agliardi a księciem Hohenlohe, namiestnikiem Alzacji i Lotaryngii. Najwięcej widoków ma mieć, jak donoszą pisma niemieckie, dr. Scheer w Mülhausen, apostolski protonotaryusz i proboszcz miejscowy. Pisma te dodają, że obok biskupstwa ma powstać w Strassburgu nieistniejąca dotąd godność sufragana. W kołach berlińskich mają podobno nadzieję, że jeśli się na sufragana powoła duchownego, mającego mir w kołach alzackich, zgodzi się Rzym na zamianowanie dr. Scheera biskupem, chociaż ten należy do stronnictwa staro-niemieckiego w Alzacji.

Do *Geselligera* donoszą z pruskiej części Litwy:

Wielu gospodarzy w powiatach nadgranicznych z powodu braku rąk roboczych zatrzymało aż do tej chwili robotników z Królestwa Polskiego. Wszyscy ci robotnicy zostali w ostatnim tygodniu wydaleny, a wielu gospodarzy nie ma ani jednego męskiego robotnika. Podanie do landrata, w którym zwróceno uwagę na fatalne położenie takich gospodarzy, nie odniosło zgoła żadnego skutku, gdyż odpowiedziano, że wydane rozporządzenia muszą być bezwarunkowo wykonane.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego pojawiła się interpelacya p. dr. Graffa, zapytująca rząd, jakich myśli użyć środków i zarządzeń, aby wynalazki dr. Kocha użytkować w sposób odpowiedni. Interpelacyę tę podpisali posłowie wszystkich stronnictw.

Lista stronnictw w Izbie deputowanych wykazuje 120 konserwatystów, 98 członków centrum, 84 narodowych liberałów, 66 wolnokonserwatystów, 29 wolnomyślnych, 15 Polaków, 13 dzikich, 8 mandatów jest opróżnionych. Z tych należy dotychczas 3 do wolnokonserwatystów, 1 do narodowych liberałów i 1 do centrum.

Chciał biedz na pomoc, ale już otoczyło konającego czterech drabów. Wyrósł z pod ziemi, czy z gęstych wypadli krzewów. Dwóch porwało zboczzone zwłoki, dwóch innych zacierając ślady po nieszczęśliwym.

Po kilku minutach, znikło wszystko, i trup, i ludzie, i krew — i wrócił spokój.

A na górze, w wspaniałej świątyni Złotego Cielca kusili jego kapłani:

— *Messieurs, faites votre jeu!*

Radziejewski nie ruszał się z miejsca. Był to złudzenie? Ale nie. Słyszał huk, i widział człowieka, walającego się na ziemi.

— Ten nie potrzebuje już niczego — wyrzekł z cicha i odszedł w stronę Monaco.

Pogrążony w myślach, nie uważał, że z po za Alp, wpełzały zdradzieckie chmury, posuwając się szybko na sklepienie niebieskie. Morze aż dotąd równe, zaczęło się kołysać, przybierając barwę ponurą. Na beznamiętną wodę runął z góry Mistral, zmieszał jej fale, iż wspięły się, przelewając, jak podrażnione olbrzymy.

Robiło się ciemniej. Bałwany z każdą chwilą czarniejsze, pędziły z głośnym szumem do brzegów. Ostatni rzucał się z sykiem jadowitej gadziny na skały i kamienie, zostawiając po sobie smugę białej piany. W dali odezwał się głuchy łoskot, stokroć groźniejszy od grzmotów.

Teraz dopiero spostrzegł Radziejewski zmianę krajobrazu.

— Będzie burza — wyrzekł, zbliżywszy się do brzegu.

Fale rosły, huk wzrastał się, powtarzając się w mniejszych odstępach, piana wylewała się tak szeroko, że dosięgała stóp samotnego wędrowca. Ale on nie chronił się przed jej natarczywością. Pochylony naprzód,

wpatrywał się chciwie w szal morza. Z rozwianą brodą, z rozdętymi nozdrzami, wsłuchiwał się w straszliwą muzykę roznamietanych bałwanów, nie przerażony wcale ich wściekłością.

I w nim złorzeczyło, miotano się, i jego spokój stargał wiecher zawiedzionych nadziei. Ta wrzawa przemawiała jego językiem. On odczuwał dziś jej mowę...

Po raz pierwszy od chwili, kiedy chodził o własnych siłach po ziemi, spotkał się z przeszkodą, której nie mógł pokonać. Wierzył, że człowiek rozważny potrafi nawet ruchami szczęścia tak pokierować, że powinny służyć jego celom, a tymczasem doświadczył skutku wręcz przeciwnego. Im staranniej obliczał, panując bacznie nad sobą, tem mniej rozumiał jego obroty. Stał ciągle przed zagadką, przed czemś nieujętem, co urągało jego woli i pragnieniom.

Z razu zdziwił się, potem znużył, w końcu zawrzał tym głuchym gniewem niemości, który, wyczerpawszy wszystkie środki walki, zwijsa się w lęk, obojętny na cios ostateczny.

— Mam dosyć, dosyć, dosyć — wołał. — W słowie tem zawarł cały ból, szarpiący go od tygodnia.

A morze rzucało się coraz gwałtowniej. Bałwany uderzały z taką siłą o brzegi, że zdawało się, iż granitowe ramy rozspiją się w kawały. Od czasu do czasu odzywał się w dali łoskot jakby stu armat wystrzelonych równocześnie. Potoki piany podnosiły się w górę, do wierzchołków syczących podobnie.

— Usun się, bo cię fala pochyci — krzyknął głos, znany Radziejewskiemu.

— A ty zkad się tu wziąłeś? — zapytał, ścisnąc rękę Kolasieńskiego.

Inżynier wziął kolegę pod ramię i odciągnął go na drogę.

— Z Nizy oczywiście. Podług umowy, przybyłem dziś do Monte Carlo, a nie znalazłszy cię ani w kasynie, ani w hotelu, szukałem cię. Szepczano w kawiarni, że sobie ktoś dziś w łeb palnął. Byłem niespokojny.

— Przecież nie o mnie? — mruknął Radziejewski.

— Dla czego by nie o ciebie?

— Ludzie rozumu nie giną tak marnie.

— Rozumnijsi od ciebie tracą przytomność w tej przeklętej norze. Widziałem tu ateuszów, którzy stawali się przesądni, jak nasze baby wiejskie. O garbatych się ocierali, oglądali numer wagonu, pytali o radę kabały. Człowiek nie powinien zbyt cznie ufać sobie, bo najmniejsza przeciwność wykaduje mu jego nieudolność.

Radziejewski nie przeczył. Szli przez jakiś czas w milczeniu, wracając do Monte Carlo. Pierwszy Kolasieński odezwał się znów:

— Nie dziwiw się zupełnie, że mówisz ciągle o rozumie. Wszakże należymy do tej samej szkoły, jesteście tych samych wyobrażeń i doktryn wychowawcami. Takich, jak my, są dziś krocie, miliony. Ojcowie nasi wierzyli w Opatrzność, w opiekę niebios i dla tego żyli swobodniej, a umierali łżej. Nam zabrano podpórę zewnętrzną, przeto myślimy za wiele o zabezpieczeniu jutra, którego się ciągle obawiamy. Ten ustawiczny strach o przyszłość zatrzuwa nam teraźniejszość. Nie umiemy się już ani bawić, ani śmiać, ani używać darów posiadanych. Jesteśmy pokoleniem smutnem, zbankrutowanym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA

Lwów, 29 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udać się z prywatnej Swej szkatuły gminie Wolińskiej, w powiecie sanockim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JEm. ks. kardynałowi Dunajewskiemu**, przedstawiła się wczoraj deputacja Rady miasta Lwowa, z prezydentem p. Mochackim na czele.

— **Egzamin państwowy**, przepisany dla gospodarzy leśnych, złożyli przed c. k. komisją egzaminacyjną w c. k. Niemiernictwie we Lwowie z pomyślnym wynikiem: Alfred Gwido Głowiński, Maksymilian Gomuliński, Seweryn Franciszek Mynarski, Franciszek Jan Parasiwicz, Jan Pospisil, Władysław Jacek Feliks Radzikowski i Władysław Wanio.

Równocześnie złożyło 23 kandydatów egzamin przepisany dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej.

— **Karolina z księżat Ponzińskich księżna Lubomirska**, wdowa po księciu Adamie, po krótkiej chorobie zakończyła przedwczoraj życie w Wiedniu. Zaczęła ta pani od pierwszej swej młodości unikała świata i jego hołdów, oddana wyłącznie obowiązkom żony i matki. Księżu Adamowi za udział w powstaniu skonfiskowano dobra, leżące w Królestwie Polskim, będące jego schedą. Księżna nie wyjeżdżała z kraju; w Krakowie, majątku posagowym, założyła ognisko rodzinne, a oszczędnością i zmysłem praktycznym przyczyniła się przeważnie do świetnego rozwoju fortuny, którą podwoił spadek po starszym bracie s. p. Jerzym Lubomirskim z Rozwadowa. Od lat kilku nastu owdowiawszy, mając dzieci już dorosłe, księżna Karolina Lubomirska prowadziła życie samotne, ale zapełnione najszlachetniejszymi czynami. Gdy tworzyła nowe instytucje, hojnemi darami uposażała klasztory, ratowała nie-szczęśliwych, podawała rękę przyjaciołom na emigracji, czy w kraju — czyniła to zawsze rozumie i skutecznie — a w zupełnej przed światem tajemnicy, z najwyższą delikatnością, unikając nawet wszelkich objawów wdzięczności. Świeżo jeszcze tkwi w pamięci wszystkich wspaniała ofiara zacnej tej obywatelki na rzecz lwowskiego Towarzystwa rękodzielniczego „Gwiazda”. W wyborze przyjaciół trudna, ale nie zmienna — w stosunkach rodzinnych uczucie poświęcenia łączyła z zupełnym zapamięciem o sobie.

Zgon tej zacnej pani, którą świat za mało uznał, tem dotkliwiej dotyka bliższych przyjaciół, a jest wielkim ciosem dla dostojnej rodziny. S. p. księżna Karolina była najczulszą siostrą dla brata księcia Kaliksta Ponzińskiego, a dla dwóch synów i córki, dla synowych i wnuków aniołem opiekuńczym. Księżna została dwóm synów i córkę: księża Hieronima, ordynata na Rozwadowie, księża Adama, ordynata na Miżynie i księżnę Wandę, poślubioną księciu Stanisławowi Lubomirskiemu w Równem na Wołyniu.

— **Towarzystwo przyjaciół uczących się młodzieży** urządziło jutro, w niedzielę, o godzinie 12 w południe, w sali „Sokoła”, przy ul. Zimorowicza, na obiady dla „Głodnych dzieci” szkół lwowskich Poranek muzyczny przy uprzejmym współdziałaniu P. Heleny Modrzejewskiej, Pp. Wolfsthal i Władysława Wszelaczyńskiego, tudzież Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia”, i kapeli pułku piechoty im. Br. Ringelsheima. Program: 1. Rossini uvertura z opery „Wilhelm Tell”, orkiestra. 2. a) N. Wilm „Las nad jeziorem”, chór mieszany, b) Bargiel „Wiosna” chór damski z tow. fortepianu, Towarzystwo śpiew. „Lutnia”. 3. Sarassate „Romanza i gawot” z opery Mignon, solo skrzypcowe z towarzyszeniem fortepianu, odegrał pp. Wolfsthal i Wszelaczyński. 4. Syrokomla „Smierć słowika”, deklamacja P. Heleny Modrzejewskiej. 5. Roll Karol „Walec” dedykowany JW. Marii Hr. Badenowej, orkiestra. 6. a) Münchheimer „Flisaki”, b) Kremser „Wzajemne ja kontusz”, c) Niszczyński „Zakwawała ta sywa zazula”, chór mieszany z towarzyszeniem fortepianu, Towarzystwo śpiewackie „Lutnia”. 7. Ponchielli „Duet i balet” z opery „Gioconda”, orkiestra.

Biletów dostać można w księgarni pp. Seyfertha i Czajkowskiego, w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego, tudzież w dzień koncertu przy kasie.

— **Wieczór Mickiewiczowski**, urządzony przez młodzież akademicką, zapowiada się świetnie. Kierownictwo artystyczne wieczorku objął prof. Wszelaczyński, zaś uprzejmy współdziałacz przyrzekł: znana w szerokiej kołach towarzystwa warszawskiego, jako wytworna amatorka, panna Zofia W..., która wygłosi wiersz p. t. „Z niedalekiej przeszłości”, jakoteż utalentowana pianistka panna J. Wagner, która odegra z prof. Wszelaczyńskim na 2 fortepiany wielką fantazję Chopina. Resztę programu wypełnią produkty naszego wybornego chóru Towarzystwa śpiewackiego „Echo”, śpiew pp. Sacka i akad. M. Lindego, deklamacja: „Pomnik Piotra Wielkiego” akad. p. M. Sta-

rzewskiego, Haydna: Kwartet smyczkowy nr. 75, odegrany przez akademików pp. Malisza i Herbsta, p. Nadwodzkiego i p. N., jakoteż, deklamacja zbiorowa: „Rada” z Pana Tadeusza, wykonana przez akademików. Słowo wstępne wypowie akad. p. Krezek, prezes „Czytelni akademickiej”.

— **Koncert w „Sokole”**. W niedzielę, dnia 30 b. m., w sali przy ulicy Zimorowicza odbędzie się koncert kapeli wojskowej pułku nr. 95 pod przewodnictwem kapelmistrza p. Forki, z następującym programem: 1. Tymolski. „Gwiazda nasza”, polonez. 2. Müller. Uvertura do komedii „Die Versuchung”. 3. Wolanski. „Souvenir d'Odessa” walc. 4. Żeleński. Fantazyja z opery „Konrad Wallenrod”. 5. Poraka. „Blanca Gavotte” (poświęcony Jej Ces. i Król. Wys. Arcyksiężnej Blance). 6. a) Sabathil. „We śnie”; b) Fiala. „Serenada”; c) Gillet. „Loia du bal”, kwartety smyczkowe. 7. Gounod. Potpourri z opery „Haracz Zamory”. 8. Recht. „Karnawał lwowski”, mazury. Początek o godzinie pół do 5.

— **Stowarzyszenie „Pracy kobiet”** otwiera w lokalu swym, przy ulicy Kopernika 1. 21, w parterze, Bazar wyrobów kobiecych, do którego oprócz wyrobów członków Stowarzyszenia, przyjmować będą na sprzedaż także i roboty osób, do Stowarzyszenia nie należących, ale przez członków poleconych. Zarząd Stowarzyszenia zaprasza przeto osoby, mające gotowe wyroby pracy rąk niewieściich na sprzedaż, ażeby się zechciały pod powyższym adresem wcześniej zgłosić.

— **Z „Gwiazdy”**. Z powodu zgonu s. p. księżny Karoliny Lubomirskiej, która wielkie zasługi dla dobra Stowarzyszenia rękodzielniczych lwowskich „Gwiazda” położyła, zapowiedziany na poniedziałek, 1 grudnia, wieczorek muzykno-deklamacyjny, ograniczony będzie tylko na odezty p. Juliusza Starkla. Początek o godzinie 8 wieczór. Wstęp wolny.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: dwie sztaby żelazne i kowadło, wart. 9 złr.; dwie wełniane spodnie, czarną i czerwoną, wraz z takimiż kaftanikami, oraz trzy koszule, wart. 20 złr.; na szkodę sługi, z wozu przy rogatce żółkiewskiej. — Zgubiono: 60 złr., przeważnie w zdawkowej monecie; sakiewkę z kwotą 3 zł. 20 ct.; złote kółczyki na stalowym kółku; złoty kółczyk owalny wypukły, pośrodku z jednym większym rautem, okolonym kilkoma mniejszemi, wart. 50 zł.; złotą broszkę czarno emalowaną o jednym dużym brylancie, okolonym rautami, z trzema wisiorkami, każdy o dwóch rautkach, z uszkiem na tasimkę, wart. 400 zł. — Znaleziono: pocztową książeczkę oszczędności na 3 zł., wystawioną na imię Juliana Niegardowskiego, czeladnika kowalskiego, do 1. 998.692.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie**, dnia 29 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 28, do godziny 12 w południe dnia 29 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2-3), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (90 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była -4°C , najwyższa -1°C dziś o godzinie 11 w południe, najniższa -6°C wczoraj po południu.

Cała doba była przy zmiennym stanie nieba pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zatoce Lyońskiej; zwyżka 775 do 770 mm. w środkowej Rosyji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, sredniowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na 2 doby następne, od godziny 12 w południe dnia 29 listopada, do godziny 12 w południe dnia 1 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny od E do SW, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura w tym czasie będzie około -4°C , stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany: śnieg nieznaczny, chwilami pogodnie.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Turce, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 30 grudnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 11 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Henryk Sienkiewicz** przybył do Krakowa z Zakopanego i zamierza zabawić kilka dni w tem mieście, zanim na Rzym, Brindisi i Kair wyruszy do Zanzibaru.

— **Z Uniwersytetu**. P. Feliks Gustaw Stefan 3 imion Kasperek, rodem z Sambora w Galicyi, otrzymał wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Słobódce polnej, w 78 roku życia, s. p. Kamila z Dmochowskich Łążyńska, wdowa po s. p. Antonim Nałęcz Łążyńskim, b. właścicieli ziemskim na Podolu rossyjskiem.

W Wojskowie zmarła pani Pawlikowska primo voto Wasilewska, właścicielka dóbr, pozostawiła ona troje dzieci, syna Stanisława oraz dwie córki: panią Józefową Wiktorową i Franciszkę Jędrzejewiczową.

W Jassach, ks. Bartłomiej Chwała, w 86 r. życia. Przed r. 1863 był proboszczem w Biłgorzjan, potem przywdział w Jassach habit Franciszkanów. Przez 20 lat zasiadał w zarządzie „Biblioteki polskiej w Rumunii”. Był to gorący patriota i zacny kapłan.

— **Polacy w Wiedniu**. Sezon zabaw zimowych w stolicy Państwa rozpoczęło niedawno stowarzyszenie polskie „Zgoda” przedstawieniem amatorskim, połączone z wieczorkiem towarzyskim. Liczne towarzystwo bawiło się i tańczyło ochoczo, łącząc w sposób przyjemny zabawę z dobroczynnością. Dochód z przedstawienia przeznaczony był bowiem „na gwiazdkę dla biednych dzieci polskich w Wiedniu”, jak brzmiał program, a mówić ścisłej, dla dzieci uczęszających do szkółki polskiej, utrzymywanej przez stowarzyszenie „Zgodę”. O szkółce tej, jak też o istniejącej tu obok niej drugiej szkółce prywatnej polskiej, pisze korespondent „Dzienn. Pozn.” z Wiednia:

„Inicytywę do założenia szkółek tych dało przed przeszło 2 laty kilku członków tu-tejszego stowarzyszenia „Biblioteka polska”. Ponieważ okazało się jednak z początku, że dla sprawy tej istnieje wiele dobrej woli, ale mało funduszy, przeto trzeba było pomódz sobie wedle możności, korzystając z pierwszej, a czekając na ostatnie. Kilka rodzin, należących do „Biblioteki”, pomiędzy niemi w pierwszym rzędzie ks. Czartoryscy, zajęło się gorliwie w własną rękę udzielaniem nauki polskiej, dzieląc drobną liczbę uczniów i uczenie między siebie. Gorliwość, okazywana przy tej sposobności szczególnie przez paucę, wywiązując się z zadania swego nader sumiennie i z doskonałym skutkiem, podziałała zachęcająco na dalsze kroki, a wkrótce rezultaty dobrego przykładu były tu tak znaczne, że można było pomyśleć o utworzeniu stałych kursów i przyjęciu płatnych nauczycieli. Szkołka pierwotna powstała wówczas środkami „Biblioteki polskiej”, a zasługa Towarzystwa tego była tem znacząca, ponieważ rozporządzało ono wówczas i rozporządza dotychczas bardzo skromnym tylko funduszem. Mimo to i dzięki ofiarności pojedynczych członków wzrost szkółki tej był tak prędkim, że po krótkim czasie lokal Towarzystwa nie był już wystarczającym i trzeba było utworzyć osobny kurs, włączony formalnie do stowarzyszenia „Zgody”, ale utrzymywany i nadal przeważnie środkami „Biblioteki”. W obu szkółkach tych pobiera naukę bezpłatną języka polskiego, literatury i historii ojczystej przeszło 60 dzieci. Wykłady podzielone są na cztery kursa roczne, a zajmują się nimi obecnie już nauczycielki stałe.

— **Zbrodnia w pogotwiu**. Aresztowany Baczyński ożeniony jest z dworską pokojówką, pruską poddaną, która posiada osobny swój pasport, wydany w Poznaniu. Na podstawie tej legitymacyi, Baczyńska, znajdując się w siódmym miesiącu ciąży, wyjechała z dwój-giem dziećmi, w piątek, dnia 21 b. m., za granicę. Ujęto ją podobno w Gnieźnie. Sam zaś Baczyński dopiero w poniedziałek rano opuścił pieśzo domostwo, pozostawiając cały swój dobytek bez żadnego dozoru, i ujęty został przez naczelnika straży ziemskiej pow. kutnowskiego, kapitana Chelmińskiego, w drodze za Kutnem. Baczyński nie przyznaje się do współnictwa zbrodni, objaśnia tylko, że mieszkali u niego jakiś czas Pawlak, krewny podobno jego żony, i Jan, zwany „artylerzystą”. Za chwilowy przytułek obiecali mu pewne wynagrodzenie; nie przypuszczał jednak, aby dopuścili się morderstwa. Przybyli mieli powalane tylko twarze i ręce. Paltoty były czyste, sądził więc, że poranili się przy ucieczce.

Mieszkanie Baczyńskiego w Odolinku składa się z czterech izb, dość zamożnie umeblowanych. Rewizya, dokonana w tem mieszkaniu, wykryła zakrwawioną wodę w kuble, ślady zaskrzepłej krwi na podłodze, kieszulki i kilka gałganów zakrwawionych. Całe wnętrze domu przedstawia obraz nieładu. Baczyński, przy którym w chwili aresztowania go, znaleziono zaledwie kilkanaście rubli, pozostawił w domu parę koni, krowę i kilka sztuk nierogacizny.

O osobach morderców donoszą dzienniki warszawskie: Pawlak jest synem włościanina ze wsi Topola Królewska, pod Łęczycą, służył dawniej za lokaja po dworach. Pracował też w fabryce cukru, dla której zabici wzięli pieniądze. Od pierwszej młodości odznaczał się złości instynktami i nieraz już był chwytany na kradzieży i przemieszaniu. Policji znanym już jest od dawna, jako herszt bandy opryszków. On to zorganizował napad na dwór p. G. w Kutnowskim przed kilku laty; on to wraz ze współnikami dokonał ostatniej zimy napadu na Bigalkę, kasjera Scheiblerów w Łodzi, przyczem zrabował 18.000 rub. Jeden z agentów policji śledczej warszawskiej schwytał go już nawet w Łodzi, lecz Pawlak strze-lszywo do niego z rewolweru, wyskoczył przez okno 2-go piętra i znikł. Wspólników schwy-tano. Pawlak umknął podobno za granicę, zkad powrócił przed kilku miesiącami; bywał często w Warszawie i Kutnie, tudzież u Baczyńskiego w Odolinku. Drugi morderca, Jan Wyroskie-wicz, służył dawniej w artyleryi i znany jest

policji pod nazwą „Janka artylerzysty”. Przeszłość jego jest również burzliwa; odznacza się on przytem olbrzymią siłą i gwałtownością. Plan napadu na kasjerów powziął obaj w Odolinku i tu schronili się, dokonawszy zbrodni. Przybyli do Baczyńskiego we dwie godziny po morderstwie. Paltoty były czyste, ale za to twarz, ręce i bielizna zabarwione. Tu umyli się i zmienili ubranie, podzielili się pieniędzmi, poczem w nocy Baczyński odwiózł ich swemi końmi w kierunku Krośniewic, Kutna i Piątku. Dokąd się ztamtąd udali — nie wiadomo.

Baczyński wiedział, kogo ukrywa i za pomoc udzieloną został zapewne przez morderców dobrze wynagrodzonym. W piątek wysłał on żonę wraz z dziećmi koleją do Prus, dokąd udała się za pasportem pruskim, uzyskanym na swoje dawne nazwisko rodzinne, sam zaś wyruszył za nią pieśzo w niedzielę. Szedł zsozą w kierunku linii kolejowej i pod Kutnem schwy-tany został przez naczelnika straży ziemskiej. Do tej pory morderców nie schwy-tano, ścigają ich jednak nie tylko władze bezpieczeństwa, ale i włościanie, których zachęca do tego wyznaczenie nagrody za ich schwy-tanie.

— **Dr. Koch**. Z Neapolu donoszą, że prof. Semmola, właściciel słynnej kliniki tutejszej, wygłosił prelekcję, w której dowodził, że metoda leczenia suchot, obrana przez prof. Kocha, jest oparta na fałszywych podstawach i nia może wydać pomyślnych rezultatów.

W ogóle w świecie nankowym odbywa się pewien zwrot opinii, która uznając olbrzymią doniosłość odkrycia dr. Kocha, sądzi jednak, że należy jeszcze poczekać zanim będzie można stanowczo orzec o praktycznych terapeutycznych jego skutkach w leczeniu, zwłaszcza chorób piersiowych.

— **Wypadki**. W Roubair, zgorzała fabryka sukna Prouvosta i Screpela; szkodę obliczają na 800.000 franków; 600 robotników straciło pracę i zarobek. — Na dworcu w Carvin starły się dwa pociągi, przyczem dziewięciu pasażerów odniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

— **Sędziwy wiek**. W Kurlandyi zmarł w tych dniach niejaki Freimann, przeżywszy lat 115. Freimann brał udział w wojnie 1812 roku, podczas której kilkakrotnie był ciężko raniony. Sędziwy starzec żonaty był pięć razy; piąta jego żona, znacznie młodsza od męża, zmarła przed 10 laty.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy płacu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

Świat ilustrowany krakowski w przysłym swym zeszytzie z dnia 1 grudnia pomieszczył ma portrety Heleny Modrzejewskiej w różnych jej rolach Szekspirowskich, oraz pogadankę (interview) znakomitej artystki, obejmującą jej działalność sceniczną w latach 1885—1889 włącznie, tak w Europie, jak w Ameryce.

— **Ze świata sztuki** W miejsce obrazu Siemiradzkiego, który pozostanie w lwowskim salonie sztuk pięknych tylko jeszcze dwa dni, nadeszły na wystawę następujące nowości: Boznaskiej „Chmielarz”, Gersona „Jaskinia”, Kędzierskiego „O zmroku”, Kotowicza „Plein air”, Littrowa „Widok morski”, Krzesza „Arab”, Kossaka Jul. „Mickiewicz w Turcyi”, Popiela Antoniego „Hiszpanka” rzeźba, Styki „Portret męski” i „Czarnogórka”, Stasiaka „Z pod jednej strzechy”. Wystawa szkiców została także wzbogaconą nową kolekcją cennych kompozycji, między innymi nadeszły zapowiedziane akwarelowe szkice Fałata, oraz przesliczna „Paleta zbiorowa” malowana do wspólni przez 10 wybitniejszych artystów. — Ciekawa ta i piękna praca znajduje już, jak się dowiadujemy, nabycę.

— **Wystawa obrazów** w sali ratuszowej w Przemysłu, otwarta została dnia 30 b. m. Następujące dzieła sztuki są wystawione: Jana Rosena „Generał Dwernicki zdobywający armaty pod Stoczkiem”, Jana Matejki, portret Stanisława hr. Tarnowskiego w stroju rektora Akademii Jagiellońskiej; Kazimierza Pochwałskiego, portret Henryka Sienkiewicza. Dochód z wystawy obrazów przeznaczony jest na sprawienie płyty pamiątkowej dla s. p. Andrzeja i Wojciecha braci Grabowskich.

— **Malownictwo opis Polski**, czyli geografia ojczystego kraju, ułożył Józef Chociszewski. Poznań, nakład K. Kozłowskiego. Autor, znany zaszczytnie z wielu prac literackich popularnie napisanych, przedstawił dokładny, treściwie zebrany opis Polski w granicach kraju przed rozbiorem 1772 r. Wydawca, po-

dzieliwszy ten opis na trzy główne części, objaśnił go licznymi rycinami i ogłosił na całe dzieło przedpłatę w kwocie 2 zł. Zeszyty 1 i 2, które już opuściły prasę, zawierają fizyczną geografję Polski, etnografję i statystykę ziem polskich. Z mnóstwa rycin, dobranych do tekstu, wymieniamy między innymi: Żupy solne w Wieliczce, polowanie Sobieskiego na czaple, kozice i świstaki w Tatrach, żubr i łos, poszukiwacz trufli, widok Gopla, brzegi Niemna, przejazdka na Dunaju, Morskie Oko, puszczenie wianków, dziewczęta z galkiem, wieńcówki, rusałki, Wielkopole, Rusini, staropolski kulig, konik zwierzyniecki i t. d. Zeszyt 3, który niezadługo opuści prasę, zawierać będzie geografję historyczno-polityczną. Malowniczy opis Polski, przeznaczony dla ułatwienia szerszym kołom naszego społeczeństwa, poznanie kraju i ludu polskiego, zasługuje z tego powodu na gorące poparcie, tembardziej, że napisany zajmująco, odznacza się także przystępną ceną.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu połączony ze składem wolnym we Lwowie podaje do wiadomości, że uzyskał dla zboża wszelkiego rodzaju i nasion w kolejowych taryfach związkowych dalsze prawa reekspedycy: dla austr.-węg.-rumuńskiego związku kolejowego (*öster.-ungar.-rumän. Eisenbahnverband*),

dla ruchu zbożowego między południowo-zachodnią Rosyją, Galicyą i północnymi Niemcami (*Südwestrussisch-galiz.-norddeutsch. Getreideverkehr*),

dla ruchu zbożowego między rossyjsko-austriackimi stacyami granicznymi z jednej a ziemią przedarulańską, szwajcarskimi stacyami granicznymi jako też portami jeziora Bodeńskiego z drugiej strony (*Getreideverkehr russisch.-öster. Grenzstationen einerseits und Vorarlberg Schweiz-Grenzstationen dann Bodensee-Hafenplätzen anderseits*),

dla ruchu granicznego między Austryją a południowo-zachodnią Rosyją (*öster. südwestrussisch. Grenzverkehr*),

dla ruchu towarowego między Austryją, Węgrami, Szwajcaryą i południowym Badenem (*öster.-ungar.-schweiz.-südbadischer Güterverkehr*),

dla wspólnego ruchu między Galicyą i Wiedniem (*Galiz.-wiener Gemeinschaftsverkehr*),

dla wspólnego ruchu w Galicyi (*Galiz. Gemeinschaftsverkehr*).

Okres reekspedycy trwa od daty nadejścia towaru do 12 miesięcy.

Reekspedycya ważna jest li tylko dla pełnych wozów w wadze 10.000 kigr.

Różnicę frachtów bezpośrednich wypłaca krajowy Skład publiczny przy dalszej reekspedycy towaru.

Dalej uzyskał krajowy Skład publiczny reekspedycyę dla transportów spirytusu w cysternach pod powyższymi warunkami, z tem nadmienieniem, że przy transportach spirytusu najwyżej 5 proc. różnica wagi jest dopuszczalną.

Reekspedycya ta odnosi się do taryf w ruchu lokalnym kolei Karola Ludwika, we wspólnym ruchu między Galicyą i Wiedniem (*Wiener Gemeinschaftsverkehr*), we wspólnym ruchu w Galicyi (*Galiz. Gemeinschaftsverkehr*).

Reekspedycyę powyżej poszczególnione ważne są dla tych produktów, które załadowane zostaną pod adresem:

„Krajowy Skład publiczny we Lwowie, dworzec centralny kolei Karola Ludwika“.

Wadowickie Towarzystwo ochrony własności ziemskiej, które rozciąga swą czynność na całą Galicyę i dokonywa właśnie pomyślnie parcelacyi zakupionego majątku Królin przy Sądowej Wiszni, otworzyło we Lwowie swoją reprezentacyę, z zakresem działania na wschodnią część kraju. Reprezentacya ta urzęduje codziennie, z wyjątkiem świąt, przy ulicy Grodzickich l. 4.

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 25. W miesiącu październiku 1890 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 472 wniosków na sumę 1,639.112 zł. w. a., a wystawiono polie 425 na sumę 1,371.562 zł. w. a. Od 1 stycznia do 30 października 1890 r. wniesiono 5188 wniosków na sumę 16,351.665 zł. w. a., a wystawiono 4.529 polie na sumę 14,161.525 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 października 1890 r. wynoszą 1,219.910 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu żywnościowego wynosił na dniu 31 grudnia 1889 r. 116,904.648 zł. w kapitałach i 202.035 zł. w. a. w rentach na 46.926 policach, na co rezerwowano w gotówce 26.634.162 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1889 w dziale żywnościowym wynoszą 1,816.419 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 227,371.940 zł. 22 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

Targ zbożowy. *)

Dnia 28 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7-50 do 8-10, żyte 5-80 do 6-25, jęczmień 5-80 do 7-—, owies obrocny 6-30 do 6-70, rzepak 10-50 do 11-25, groch 5-75 do 8-50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 48- do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-15 do 7-95, żyte 5-60 do 6-10, jęczmień browarny 5-25 do 7-—, owies 6-— do 6-40, groch 5-50 do 8-—, wyka — do —, rzepak 9-75 do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 47- do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-— do 7-60, żyte 5-50 do 6-15, jęczmień 5-25 do 6-85, owies 5-90 do 6-20, groch 5-50 do 8-—, wyka 0-— do —, rzepak 10-— do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 45- do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(XXVII posiedzenie 2 sesyi VI peryodu).

Lwów, 29 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 35.

Obecnych 79 posłów.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytał kilka petycyj, które odesłano do Wydziału krajowego.

P. Chamiec odpowiada na interpelacye wniesione do Wydziału krajowego w sprawie fundacyi stypendyjnych Strzałkowskiego i Bogdanowicza, oświadczając, iż one niebawem wejdą w życie.

P. Dworski wnosi, aby sprawozdanie komisji prawniczej w kwestyi zmiany ordynacyi wyborczej i statutu krajowego postawić na dzisiejszym porządku dziennym.

P. Romanowicz oświadcza, iż fakt, że mniejszość komisji nie wypracowała w tej sprawie swego wotum, nie powinien utrudniać załatwienia tego sprawozdania.

P. Antoniewicz sprzeciwia się temu.

Uchwalono ten punkt jako ostatni na dzisiejszym porządku dziennym.

P. Szcz. Koziebrodzki stawia wniosek, aby wyrazić wdzięczność JE. P. Namiestnikowi, b. Marszałkowi krajowemu i Wydziałowi krajowemu, za akcyę rozwiniętą w czasie zeszłorocznej klęski głodowej.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisji szkolnej wniosku posła Romańczuka w przedmiocie języka wykładowego w gimnazyjach i seminarjach nauczycielskich. Sprawozdawca poseł Romańczuk.

Komisya wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1) aby urządzenie utrakwistyczne pod względem języka wykładowego, istniejące na wyższych kursach męskich seminarjów nauczycielskich we wschodniej części kraju, wprowadził także na pierwszym kursie tych seminarjów;

2) ażeby stopniowo wprowadził urządzenie utrakwistyczne pod względem języka wykładowego także w żeńskich seminarjach nauczycielskich we Lwowie i w Przemyślu.

W dyskusyi generalnej zabrał głos JE. ks. Metropolita Sembratowicz:

Zabierając głos przy sprawozdaniu komisji szkolnej, dotyczącem wniosku posła Romańczuka co do języka wykładowego w gimnazyjach i seminarjach nauczycielskich, miło mi jest przedewszystkiem całkiem otwarcie oświadczyć, że my Rusini z całą przyjemnością i zadowoleniem przyjęli-

śmy wniosek komisji szkolnej, co do seminarjów nauczycielskich, załatwiający tę część wniosku posła Romańczuka w ten sposób, iż w seminarjach przeprowadzony był ma uzupełni utrakwizm językowy. Wniosek ten odpowiada i dogadza naszemu szkolnictwu tam, gdzie polskie i ruskie szkoły znajdują się obok siebie w tym samym powiecie, gdzie ruskie dzieci uczą się w szkołach ruskich także języka polskiego a polskie dzieci w polskich szkołach, uczą się także języka ruskiego. Odpowiada to potrzebie obu bratnich narodów ten kraj zamieszkujących.

Nie w tej samej mierze możemy wypowiedzieć nasze zadowolenie dla komisji szkolnej, co do załatwienia pierwszej części wniosku p. Romańczuka, co do jednego ruskiego gimnazjum, ale oświadczam, że nie mamy powodu być niezadowolonymi, bo komisya nie odrzuciła wprost tej części wniosku p. Romańczuka, ale w swem sprawozdaniu odwołała się do swego sprawozdania o średnich szkołach, na podstawie którego uchwalił wysoki Sejm rezolucyę do Rządu o założenie w naszym kraju nowych gimnazyj. Komisya nie powiedziała wprawdzie, że ma być założone gimnazjum z ruskim językiem wykładowym, ale też i nie sprzeciwiała się temu językowi wykładowemu. Otóż pozwalam sobie wypowiedzieć tu życzenie, aby Rząd zakładając nowe gimnazya raczył uwzględnić także potrzeby ruskiej narodowości, i założył jedno gimnazjum z ruskim językiem wykładowym. Zwracam się przeto do JE. p. Namiestnika z prośbą, by zechciał taskawie być naszym pośrednikiem u Rządu, a Was Panowie proszę, byście jako dobrzy nasi bracia, raczyli okazać swą życzliwość w tej sprawie, aby nasza ruska młodzież mogła kształcić się i wychowywać w swojej macierzystej mowie na dobrych obywateli naszej Ojczyzny i Państwa i na wiernych synów naszego świętego Kościoła katolickiego. Tak jest Panowie, mówię naszego świętego katolickiego Kościoła, który jak światu całemu wiadomo, zawsze był, jest i będzie rodzicem zarówno prawdziwej oświaty jak i cywilizacyi. Podnoszę to z naciskiem, tem więcej, że zniewolony jestem z bolem serca, z siłą odeprzeć i zaprotestować jak najuroczyściej przeciw słowom jednego z naszych ruskich posłów, mianowicie posła dra Okuniewskiego, (*brawo!*) który ośmielił się wystąpić przeciw Kościołowi i katolicyzmowi, jako przeciwnikom oświaty i cywilizacyi, — przeciw słowom tego mowcy, który sam, jak mi to oświadczył jeden z jego kolegow, jest synem katolickiego księdza i był za młodu religijnym a ośmielił się zaatakować Kościół św. (*Huczne brawa i oklaski!*)

J. E. p. Namiestnik hr. Badeni: Prosiłem o głos wcale nie w zamiarze występowania przeciwko wnioskowi komisji szkolnej. Przeciwnie uznaję, że opierając się na zasadach, wypowiedzianych w sprawozdaniu o stanie szkół średnich i na rezolucyach, które w temże sprawozdaniu są zawarte, i które wysoka Izba już uchwaliła, jest treść niniejszego sprawozdania zupełnie słuszną i odpowiada odnośnym uchwałom wysokiej Izby. Prosiłem o głos tylko, aby nie zostało bez odpowiedzi z tego miejsca słów Ekscelencyi księdza Metropolity, które przed chwilą słyszeliśmy. Rada szkolna krajowa uznaje słusność wywodów komisji, co się tyczy już dziś zresztą istniejących urzędów utrakwistycznych w Seminarjach we wschodniej części Galicyi. Urządzenia takie odpowiadają interesom obu narodowości i interesom rozwoju szkolnictwa ludowego w kraju. — Rada szkolna będzie się też starała od chwili, gdy wysoka Izba wnioski komisji w uchwałę zamieni, wiernie i szczerze do tychże się zastosować. Co się tyczy dalszego życzenia Jego Ekscelencyi księdza Metropolity, to ja przypuszczam, że wszystkie zasady przez niego i przez posłów ruskich w duchu tym samym przemawiających wypowiedziane, znajdują w czynach zastosowanie; sądzę że znajdzie się sposób, aby przy współdziałaniu Rządu i tej wysokiej Izby uczynić zadość i dalszemu życzeniu, we wniosku posła Romańczuka zawartemu, a przez Jego Ekscelencyę księdza Metropolity przed chwilą popartemu (*Huczne brawa i oklaski*).

P. Antoniewicz oświadcza, że program jego i jego przyjaciół politycznych jest ten sam, co księdza Metropolity, a to: lojalność wobec Tronu, wierność dla Cerkwi i miłość dla narodu halicko-ruskiego. Te trzy główne punkta programu są i przez nas wyznawane. (*Głosy: a odrębność!*) To nie należy do samego programu. Te trzy, jak powiedziałem, punkta programu, uważamy za główne i zgodne, różnicy żadnej nie ma. (*Głosy i wołania: Tak?*)

P. Golejewski oświadcza, iż zdaniem jego jest różnica w obu programach ruskich, gdyż zwolennicy jednego są ukraińcami, zaś zwolennicy drugiego, moskalofilami. Jeśli zaś Rusini stać będą na gruncie narodowym, to mowca godzi się wówczas, aby życzeniem ich stało się zadość.

Ks. Czartoryski wyraża serdeczne podziękowanie ks. Metropolicie za słowa uznania i wyrozumiałości, wyrażone pod

adresem komisji szkolnej. Komisya z całą przychylnością istotnie oceniła wniosek p. Romańczuka, rozszerzając utrakwizm i popierając myśl założenia gimnazjum. Rusinom należy się uznanie za chęć współpracy, domaga się jednakowoż od nich, aby w parlamencie wiedeńskim szli wspólnie z Kołem polskiem.

P. Romańczuk zaprzecza, jakoby p. Antoniewicz miał przemawiać w imieniu większości, gdyż większość stoi po stronie programu Romańczuka.

P. Struszkiewicz konstatuje, że większość Rusinów, w ostatnim czasie, stała po stronie interesów autonomicznych.

P. Antoniewicz oświadcza, że on stoi na stanowisku narodu „rusko-halicko-ho“, który należy do Małorossyi (*powstaje ogromna wesołość, mowca poprawia się i powiada: „Małorusi“, — ponowna wesołość*).

Po krótkim przemówieniu sprawozdawcy, p. Pila ta, wnioski komisji szkolnej przyjęto niemal jednogłośnie.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie ustanowienia stałej krajowej komisji dla spraw rolniczych. Sprawozdawca p. Langie. Bez dyskusyi uchwalono statut dla krajowej komisji dla spraw rolniczych.

Następnie uchwalono powiększyć etat Wydziału krajowego o jednego urzędnika, posiadającego fachowe wykształcenie i praktykę rolniczą, przyznając mu pensyę stałą roczną w kwocie 1.500 zł., dodatek aktywalny w kwocie 300 zł., dodatki pięcioletnie po 200 zł.

Nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie krajowych składów publicznych w Krakowie i we Lwowie. Sprawozdawca poseł St. Stadnicki. Komisya wnosi:

1. Wzywa się c. k. Rząd, iżby taryfa wojskowa przyznawana w drodze reklamacyi przez c. k. koleje państwowe i prywatne dla zboża do magazynów wojskowych dostarczanego, obowiązywała także dla przesyłek zboża przeznaczonego dla magazynów wojskowych, a do przechowania i pod adresem krajowych składów publicznych we Lwowie i w Krakowie wysłanego; — i by uchylonym został co do tych składów punkt I rozporządzenia dodatkowego (*Nachtrag 2 vom 15 November 1888*), wydanego do przepisów o taryfie wojskowej (*Gebühren-Tarif für Militär-Transporte vom 1 Jänner 1884*).

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił c. k. generalnej dyrekcji kolei państwowej utworzenie we Lwowie stacyi reekspedycyjnej dla zboża i spirytusu na kolei państwowej.

P. Scipio stawia dodatkowy wniosek, jako 3cią rezolucyę, wzywającą c. k. Rząd, aby składom publicznym przyznane zostały takie refakcyje taryfowe, jakie mają prywatni przedsiębiorcy, i aby Wydział krajowy postarał się o prawo reekspedycy we Lwowie, jakie istnieje we Lwowie.

P. Struszkiewicz z zarzucca, że gmina m. Krakowa postępuje z nieżyczliwością i weksycją przeciw składom zbożowym Wydziału krajowego.

P. Niedzielski stawia dodatkowy wniosek polecający Wydziałowi krajowemu, aby po zbadaniu warunków urządzenia składów dla chmielu przy kraj. składach publicznych w Krakowie, podjął rokowania z Towarzystwem wzajemnego kredytu celem objęcia w zarząd tego składu.

P. Weigel odpiera zarzut, uczyniony przez p. Struszkiewicza, jakoby gmina m. Krakowa była nieżyczliwa składom krajowym.

P. Wł. Koziebrodzki postawił trzy rezolucyę mianowicie:

a) aby Wydział krajowy dalej prowadził rokowania z gminą m. Lwowa o objęcie na jej rzecz składów;

b) aby Wydział krajowy ograniczył liczbę urzędników do niezbędnej potrzeby;

c) aby Wydział krajowy urzędników nie stabilizował bez zezwolenia Sejmu.

P. Wereszczyński występuje przeciw wywodom p. Wł. Koziebrodzkiego. Ilość urzędników nie jest wielką, a stabilizacya nastąpi za wiedzą Sejmu.

P. Abrahamowicz polemizuje z wywodami p. Wł. Koziebrodzkiego; rozwój składów wymaga pewnego czasu. Mowca oświadcza się za odstąpieniem tych składów miastu. Wydział krajowy będzie tylko na nich tracił.

P. Biliński oświadcza, że składy nie zostały założone w tym celu, ażeby przynosiły zyski, ale dla przysięcia z pomocą rolnictwu.

Przemawiał jeszcze p. Chrzanowski, sprzeciwiając się wnioskowi p. Wł. Koziebrodzkiego.

Sprawozdawca p. St. Stadnicki oświadcza, że nie sprzeciwia się wnioskowi p. Scipiona, a natomiast nie zaleca wniosków pp. Niedzielskiego i Wł. Koziebrodzkiego.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisji, następnie wniosek p. Scipiona, oraz punkt c. wniosku p. Wł. Koziebrodzkiego;

natomiast reszta wniosków p. Wł. Koziebrodzkiego i wniosek p. Niedzielskiego upadły.

Ks. Marszałek oświadcza, iż p. Okuniewski zażądał głosu w kwestyi osobistej. Marszałek udziela mu głosu.

P. Okuniewski podnosi, że w jego nieobecności wytknął ks. Metropolita jego wczorajsze oświadczenie, iż nigdy nie stanie pod sztandarem katolicyzmu i dziwił się, iż jako syn księdza mógł z podobnym oświadczeniem wystąpić. P. Okuniewski odpowiada na to, że od nikogo admonicyi nie przyjmuje i całą odpowiedzialność za swe przekonania w kwestyach religijnych ponosię gotów.

(Ks. Metropolita obejmuje przewodnictwo).

Nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Vienna, w sprawie założenia średniej szkoły rolniczej w Tarnopolu lub w jego okolicy. Sprawozdawca p. St. Stadnicki.

Ze względu na odrębne stosunki gospodarstwa rolnego na Podolu, Sejm uznaje założenie średniej szkoły rolniczej w Tarnopolu, lub w jego okolicy, za wskazane i pożądanę, i w tym celu poleca Wydziałowi krajowemu:

I. by zbadał, jaka miejscowość odpowiedziałaby najwięcej korzystnemu rozwojowi takiej szkoły;

II. by wszedł w porozumienie ze stronami interesowanymi, i zbadał, o ile takowe do założenia i utrzymania średniej szkoły rolniczej przyczynić się będą skłonne;

III. by Sejmowi na najbliższej sesji przedłożył na kosztorysie oparty i dokładnie opracowany projekt takiej szkoły.

Wnioski powyższe uchwalono.

Z kolei przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej, o preliminarzu funduszu krajowego na r. 1891. Sprawozdawca p. Biliński.

Komisya wnosi:

I. Na rok 1891 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 5,074.103 zł. a dochody własne w sumie 576.404 zł.

II. Na pokrycie wydatków funduszu krajowego, pozostałych po strąceniu dochodów własnych, pobierane będą w r. 1891 dodatki do podatków rządowych bezpośrednich w wysokości 36 centów od każdego złotego wal. austr. całej należności tych podatków.

III. Z gotowizny uzyskanej ze sprzedaży obligacyi, które w moc osobnej ustawy zostaną wydane na rok 1891 w sumie nominalnej 1½ miliona zł. w. a., pokryje Wydział krajowy niedobór funduszu krajowego za rok 1891 w wysokości 753.699 zł., pozostała zaś reszta wcieli — po zaplaceniu kosztów konfekcyi obligacyi, należności emisyjnej, raty pożyczkowej od pożyczki powyższej za rok 1891, niemniej stempla i podatku kuponowego za tenże rok — do funduszu dotacyi kasy krajowej.

IV. Kwoty, przyzwolone na rok 1891 w rubrykach i pozycyach budżetu wydatków funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej funduszy krajowych w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich innych zakładów krajowych, winny być wydawane tylko na cele oznaczone w pojedynczych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Przeniesienie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy niektórych pozycyach wydatków zwyczajnych funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem.

V. Sejm uchwała ustawę o zaciągnięciu pożyczki 1½ miliona w 4 pre. obligacyach z 41-letnim terminem umorzenia.

Wszystkie powyższe wnioski przyjęto.

Nrętnie za zgodą sprawozdawcy uchwalono następujący wniosek p. Romanowicza, postawiony jeszcze we środę przy generalnej debacie budżetowej.

Sejm wzywa Rząd, by obligacyom pożyczki z r. 1891 w kwocie 1,500.000 zł. przyznał prawo papierów z pupilarnem bezpieczeństwem, a mianowicie, aby mogły być używane na lokacyę kapitałów fundacyjnych, kapitałów od zakładów zostających pod dozorem publicznym, tudzież funduszy pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych a nareszcie, by mogły służyć według kursu giełdowego jako kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych, tudzież jako zabezpieczenie wojskowych kaucy majętności.

Natomiast sprzeciwił się p. sprawozdawca wszystkim rezolucyom postawionym przez p. Szczepanowskiego przy rozprawie budżetowej.

P. Szczepanowski cofa swoje rezolucye a natomiast stawia następujące:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wziął na rozwałę ułożenie norm co do warunków, pod którymi kraj mógłby udzielić poparcia kolejom lokalnym.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wziął pod rozwałę sprawę utworzenia w Banku krajowym oddziału melioracyjnego i oddziału parcelacyjnego.

Sprawozdawca p. Biliński oświadcza, iż zgadza się osobiście na te rezolucye.

W głosowaniu przyjęto je.

Z porządku dziennego nastąpiło ustne sprawozdanie komisji administracyjnej o wnioskach posłów Wł. Kozłowski i Rosenstocka.

Izba uchwaliła bez dyskusyi:

a) Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. Ażeby w razie zmiany taryfy cłowej szczególną opieką otoczył płody krajowe rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, chroniąc je w szczególności od konkurencyi zwłaszcza rosyjskiej, rumuńskiej i zamorskiej, i zabezpieczając im przez to zbyt na targach Monarchii austriacko-węgierskiej.

2. Ażeby w staraniach i rokowaniach o odnowienie traktatów handlowych z państwami Europy środkowej i zachodniej, a szczególnie w staraniach o zawarcie traktatu taryfowego z Niemcami, miał na oku uzyskanie wyjątkowych ceł dla płodów rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, zaś dla bydła galicyjskiego wyjednać wolny dowóz na targi niemieckie.

3. Ażeby w razie zawarcia traktatu z Rumunią interesów rolnictwa i przemysłu rolniczego pod żadnym warunkiem nie poświęcał, przedewszystkiem zaś starał się o stałe utrzymanie w mocy i ściśle wykonanie obecnych zarządzeń weterynarsko-policyjnych ustanowionych dla ochrony przed zawlečeniami zarazy bydłowej z Rumunii.

b) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. Ażeby przyłożył starań ku przeprowadzeniu powyżej wymienionych żądań i po zasięgnięciu zdania znawców wnosil w poszczególnych stadyach reformy cłowej przedstawienia do c. k. Rządu.

2. Ażeby wszedł w rokowania z c. k. Rządem i gminą m. Krakowa celem założenia targowicy centralnej na bydło tudzież nierogaciznę w Krakowie.

Z kolei przyjęto w trzecim czytaniu ustawę dla miast nie objętych ustawą z roku 1889 i miasteczek.

Nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie założenia szkoły gospodyń wiejskich. — Sprawozdawca poseł Dydyński.

Uchwalono bez dyskusyi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby celem założenia krajowej szkoły gospodyń wiejskich, przeprowadził bądź z osobami prywatnymi, bądź z instytucyami publicznymi odpowiednie rokowania i o wyniku takich zdał sprawę Sejmowi na najbliższej tegoż sesyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego, o nauczycielach wędrownych dla nauki gospodarstwa wiejskiego. — Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

Uchwalono bez dyskusyi:

1) Na utrzymanie czterech nauczycieli wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego wstawia się w rubr. XV budżetu wydatków na rok 1891 kwotę 8000 złr w. a., przyjmując zarazem do dochodów 4000 złr. subwencyi ze skarbu Państwa na ten cel zapewnionej.

2) Upoważnia się Wydział krajowy do przyjęcia w r. 1891 dwóch nowych nauczycieli wędrownych.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego, o sprawozdaniu Wydziału krajowego, w sprawie subwencyi na zalesienie wydm piaskowych i nieużytków, w powiatach: tarnobrzskim, jarosławskim, cieszanowskim, jaworowskim i mościckim. Sprawozdawca p. Zamoycki.

Na ten cel subwencye zostały uchwalone przy rozprawie budżetowej.

Nadto uchwalono:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacania subwencyi powyższych, pod warunkiem, że właściciele wydm piaskowych i nieużytków, które mają być zalesione, dostarczą bezpłatnie robocizną potrzebną do wykonania wszelkich prac około projektowanych zalesień, niemniej grunt pod szkółki i potrzebny do ich ogrodzenia materiał, a c. k. Rząd utrzymywając będzie swoim kosztem leśników fachowo wykształconych, którzyby pracami około zalesienia kierowali, a nadto da Wydziałowi krajowemu prawo ingerencyi i kontroli co do sposobu użycia subwencyi, a funduszy krajowych niniejszą uchwałą wyznaczonych.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej, o projekcie, dotyczącym ulg legalizacyjnych, w sprawach drobiazgowych hipotecznych. Sprawozdawca p. Weigel.

Komisya wnosi, aby przedłożony projekt ustawy co do ulg legalizacyjnych w sprawach drobiazgowych hipotecznych, zwrócić Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania.

Przeciw temu wnioskowi przemawiali pp.: Zardecki, Huryk i Potoczek. P. Zardecki postawił wniosek, aby projekt Wydziału krajowego wziąć pod obrady.

(Ks. Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

Po przemówieniu p. sprawozdawcy, uchwalono wniosek komisji, z małą poprawką stylistyczną p. Zardeckiego.

Nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego co do uregulowania sprawy podwód; sprawozdawca p. Weigel.

Uchwalono bez dyskusyi następujące wnioski:

Wzywa się c. k. Rząd:

I. aby w jak najkrótszym czasie przystąpił do uregulowania sprawy podwód w drodze ustawodawczej, mianowicie przez oznaczenie wynagrodzenia za dostarczanie podwoj, w wysokości stosunkom tutejszokrajowym odpowiadającej;

II. aby, zanim to nastąpi, podniósł od 1 stycznia 1891 r. wynagrodzenie za podwoj w drodze administracyjnej do wysokości w innych krajach Monarchii, mianowicie w krajach ościennych praktykowanej.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku Wydziału krajowego względem petycyi gminy i obszaru dworskiego Laszki związanej o przeniesienie tej miejscowości z okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. starostwa w Rudkach, do okręgu c. k. sądu pow. i c. k. starostwa w Mościckach; sprawozdawca p. Rożankowski.

Uchwalono przejść do porządku dziennego nad tą petycją.

Nastąpiło sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego Departamentu III.; sprawozdawca p. Rey.

Uchwalono bez dyskusyi rezolucyę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zajął się sprawą reformy opłat od spadków, pobieranych na rzecz byłego funduszu szkół normalnych, a obecnie funduszu szkolnego krajowego i odpowiednie przedłożył wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

Nastąpiło sprawozdanie komisji szkolnej o memoriale wydziału Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, w sprawie nadzoru lekarskiego w szkołach kraju naszego; sprawozdawca p. Zakrzewski.

Uchwalono bez dyskusyi:

Wezwanie do c. k. Rządu, aby w najkrótszym czasie ustanowił lekarzy szkolnych przy szkołach średnich w kraju naszym.

Nastąpiło sprawozdanie komisji przemysłowej ze sprawozdania Wydziału krajowego o szkołach przemysłowych uzupełniających; sprawozdawca p. Rutowski.

Uchwalono bez dyskusyi następujące wnioski:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z działalności na polu szkół przemysłowych uzupełniających.

2) Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, ażeby tenże w drodze konstytucyjnej wyjednał ze skarbu Państwa, w równym stosunku jak w innych krajach Monarchii, zasiłki dla szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi, odpowiednio do istotnych potrzeb, wykazanych w memoriałach krajowej komisji przemysłowej.

3) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby tenże, wzorowując statut dla szkół przemysłowych uzupełniających, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznał i oświaty pod d. 19 września 1889 r. l. 272, uznał za normalny dla szkół przemysłowych uzupełniających w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskim.

4) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby tenże, w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych okólnikami i innemi środkami starał się wpływać na przyspieszenie zakładania szkół przemysłowych, uzupełniających w tych miejscowościach, które tego potrzebują, a w których dotąd czyniki lokalne sprawą tą dostatecznie nie zajęły się.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Rutowskiego w sprawie środków podniesienia hodowli bydła. Sprawozdawca p. Schnell.

Uchwalono bez dyskusyi:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wypracował projekt ustawy, oraz zbadał inne środki podniesienia hodowli bydła i przedłożył stosowne wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby postarał się o stałą subwencyę ze skarbu państwa na podniesienie hodowli bydła w Galicyi.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał sprawę, czy jest potrzebnem, oraz w jaki sposób dałoby się zaprowadzić w kraju naszym ubezpieczenie bydła od chorób, a to ubezpieczenie dobrowolne, czy też przymusowe.

Nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi Dr. Antoniego Barańskiego, profesora przy c. k. szkole weterynaryi, upraszającego o udzielenie odpowiedniej kwoty z funduszy krajowych na opracowanie i wydanie w języku polskim dzieła o hodowli bydła w Galicyi. Sprawozdawca poseł Schnell.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do urzędowania Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie nadania król. stoł. miastu Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości, tudzież od spadków, na rzecz funduszu miejscowych ubogich, jakoteż o petycyi miasta Lwowa w tym samym przedmiocie do wysokiego Sejmu wniesionej. Sprawozdawca p. Fruchtmann.

Komisya wnosi, aby sprawę zwrócić Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by ją ponownie zbadał i przeprowadził sesyi rokowania z c. k. Rządem, na przyszłej sesyi sejmowej wnioski swoje przedłożył.

P. Romanowicz żąda wyjaśnienia od sprawozdawcy, dla czego c. k. Rząd sprzeciwia się tej ustawie.

Sprawozdawca p. Fruchtmann oświadcza, iż opłaty te dla tego nie mogły być zaprowadzone, gdyż nigdzie w innych krajach koronnych takich opłat nie pobiera.

Wnioski komisji przyjęto.

Nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Teliszewskiego w sprawie zmiany ustaw z dnia 23 maja 1883 l. 82 i 83 rozporządzenia minister. z dnia 11 czerwca 1883 l. 91 dz. u. p. dotyczących utrzymania zgodności między katastrzem i księgami gruntowymi. Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

Na wniosek komisji wniosek posła Teliszewskiego uznany za załatwiony uchwałą sejmową z dnia 29 października b. r.

Nastąpiło sprawozdanie komisji petycyjnej o petycyi Rady miejskiej w Jaworowie, wniesionej przez posła Jana hr. Szeptyckiego w przedmiocie przyznania gminie miasta Jaworowa dodatkowego wynagrodzenia za zniszczone w obrębie tej gminy prawo propinacyi wódzanej i miodowej. Sprawozdawca p. Klemensiewicz.

Komisya wnosi:

Wzywa się c. k. Dyrekyę funduszu propinacyjnego, aby gminę miasta Jaworowa na zasadzie własnego, pod dniem 5 października 1890 l. 13197 wydanego orzeczenia, na równi z innymi uprawnionymi reklamantami, którzy nadwyżkę wynagrodzenia po myśli §. 6 b. ustęp 2 i 3 ustawy z dnia 22go kwietnia 1889 nr. 30 Dz. u. kr. już otrzymali, traktował, a zatem gminie 17%, razową nadwyżkę wykazanego dochodu rocznego, tytułem dodatkowego wynagrodzenia za zniszczone w gminie tej prawo propinacyi, przy zastosowaniu postanowienia §. 32 ustawy z dnia 22 kwietnia 1889 nr. 30 Dz. u. kr. wypłacić zechciała.

P. Wereszczyński wnosi przejście do porządku dziennego nad tą petycją.

P. Skałkowski oświadczył się również za przejściem do porządku dziennego.

Po przemówieniu pp. Golejewskiego, Fruchtmanna i sprawozdawcy, uchwalono przejście do porządku dziennego nad tą petycją.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji petycyjnej z petycyi Romana Chrzastowskiego, i właściciela dóbr w Burzynie, powiatu tarnowskiego, w przedmiocie wstawienia się do c. k. Dyrekyi funduszu propinacyjnego o przyznanie wyższego wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacyi w majątności Burzyn; sprawozdawca pos. Klemensiewicz.

Komisya wnosi, aby nad petycją tą przejść do porządku dziennego. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisji podatkowej o petycyi p. Stanisława Starowiejskiego, w sprawie wymiaru podatku konsumcyjnego od spirytusu; sprawozdawca p. Czaykowski.

Uchwalono bez dyskusyi.

1) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby usunął niewłaściwość obliczenia podatku konsumcyjnego od spirytusu, wywożonego z magazynów gorzelnianych lub wolnych składów, wpływająca z niedokładności przeznaczonych do wywozu cementowanych naczyń, i ażeby pod względem wymiaru podatku konsumcyjnego od prawdziwej ilości wywożonego spirytusu przestrzegal, zgodnie z postanowieniami obowiązującej ustawy, ścisłej dokładności.

2) Sejm wyraża przekonanie, że wprowadzenie w każdej gorzelnii i w każdym wolnym składzie cementowanego metalowego naczynia, sprawdzzonego przez właściwe organa finansowe, a przeznaczonego do wymiaru tej ilości spirytusu, która z magazynów gorzelnianych albo wolnych składów wyprowadzona być ma, zapobiegłoby skutecznie niedokładności wymiaru podatku konsumcyjnego.

Z powodu spóźnionej pory odracza ks. Marszałek posiedzenie do godz. 8 wieczór, oświadcza, iż wieczór nastąpi zamknięcie Sejmu.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 10.

U Najd. Arcyksięcia Wilhelma odbył się przedwczoraj obiad wojskowy, w którym wziął także udział p. Minister wojny, generał Bauer.

Dzienniki wiedeńskie a między temi *Fremdenblatt*, zwracają uwagę na list berliński do *Münchener Allg. Ztg.*, w którym wykazano, iż Rosya tak mało jest gotową pod względem militarnym, iż nie może myśleć o podjęciu na wiosnę jakiegobądź akcji. Równocześnie list wspomniany wskazuje na to, iż Niemcy mogłyby każdego czasu obniżyć sztucznie wysrubowany kurs rubla, albowiem 500 milionów rubli nie ma żadnego pokrycia.

Car wysłał w swoim zastępstwie na pogrzeb króla holenderskiego swojego brata w. księcia Aleksęgo.

W Łodzi schwymano³ w tych dniach trzech agentów, którzy już kilkadziesiąt rodzin namówili do wychodźstwa do Brazylii. Znaleziono przy nich liczne listy i karty okretowe.

W połowie grudnia przybędą do Petersburga gubernatorowie tych gubernij, w których nie zaprowadzono jeszcze ustawy o naczelnikach ziemskich i w których reforma ta ma rozpocząć obowiązywać w roku przyszłym; również przybędą do stolicy marszałkowie szlachty i gubernatorowie gubernij, w których zaprowadzona być ma ustawa o reformie instytucji ziemskich.

Donoszą z Berlina, że do komisji dla ustawy o podatku dochodowym i spadkowym, składającej się, jak wiadomo, z 28 członków, Koło polskie wyznaczyło posła Schrödera, do komisji zaś procederowej, posła Stefana Cegielskiego.

Rząd szwedzki przygotowuje dla sejmu projekt reorganizacji wojska. Ma być wprowadzony ogólny obowiązek służenia pod sztandarami, ale ograniczony tylko do 10½ miesięcy ciągłej służby, a 1½ miesiąca służby dopełniającej. Z corocznego zasobu 18.000 będzie pociąganych do prawidłowej ciągłej służby, reszta tylko do ćwiczeń półtoramiesięcznych.

Na wielkim obiedzie parlamentarnym u kanclerza Capriwego cesarz Wilhelm dużo rozmawiał o różnych prywatnych kwestiach, między innymi podając dzienniki trafne i charakterystyczne zdanie cesarza, który porównując dawne generacje z dzisiejszą, tak się wyraził: Pierwsza mawiała „tak — ale”; dzisiejsza mówi: „Tak — więc” i przytem wskazał na ministra Miquela, mówiąc: ten należy do nowego pokolenia. Cesarz rozmawiał także o Kochu, którego odkryciem niesłychanie się zajmuje.

Z Aten donoszą, że nowy minister spraw zagranicznych, Delyanis, zaniechał zamiaru rozesłania do przedstawicieli Grecji za granicą okólnika, mającego uwiadomić ich o zmianie gabinetu, a zarazem objaśnić co do obecnego kierunku politycznego. Gabinet Delyanisa postanowił podobno odstąpić od utartego zwyczaju dlatego, żeby nie być zmuszonym do określenia stanowiska swego w sprawie zatargu między patriarchatem greckim i Portą, oraz zapatrywania na kwestyę macedońską i kretańską. Tu i owdzie pojawiają się domysły, iż ta druga sprawa stanie znowu na porządku dziennym. Między ludnością chrześcijańską na Krecie objawia się już podobno wzburzenie umysłów, czemu dziwić się nie można, że względu na to, że Delyanis tylokrotnie przyrzekał Kretańczykom energiczne poparcie ze strony Grecji.

Sprawa Parnella, którą zajmuje się cała Anglia nabiera znaczenia pierwszorzędnej politycznej, bo grozi rozbitiem tak zwanych unionistów (Irlandczyce i zwolennicy Gladstona), czyli opozycji. Pani O'Shea zatem margrabia Salisbury zawdzięczać będzie wielkie zwycięstwo polityczne. Na zgromadzeniu posłów irlandzkich 17 głosowało za ustąpieniem Parnella, 50 przeciw. Ostatnią jednak decyzję odłożono do poniedziałku. Parnell zachowuje się obojętnie; w razie pozostania na czele stronnictwa Irlandczyków, Gladstone zamierza złożyć przewodnictwo liberałów i zerwać sojusz z Parnellistami; tym sposobem zostałaby rozbita zwarta dotąd falanga opozycji.

W ostatniej chwili oświadczył Parnell, że ustąpi tylko w razie formalnego wotum nieufności ze strony swoich kolegów. W kołach konserwatywnych uważają obecną chwilę za korzystną do rozwiązania parlamentu i rozpisanie nowych wyborów, z których konserwatyści wyszliby wzmocnieni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 listopada Najj. Pan powrócił z Gödöllö.

Wiedeń, 29 listopada. W dalszym toku obrad w sejmie dolno-austriackim nad przedłożeniem o połączeniu przedmieść wiedeńskich z miastem Wiedniem oświadczył Namiestnik, iż Rząd wnosząc przedłożenie, chciał uczynić zadość życzeniom całej ludności, lub przynajmniej znacznej jej większości, a że intencje jego dobrze były zrozumiane, pokazuje się z tego, iż nawet przeciwnicy projektu oświadczyli się prawie bez wyjątku za przejściem do dyskusji szczegółowej. Namiestnik zaznaczył następnie, jak liczne finansowe ułatwienia przyznał Rząd Wiedniowi i oświadczył w końcu: Żaden z dotychczasowych rządów nie uczynił tyle, co obecny dla ekonomicznego rozwoju Wiednia.

Burmistrz dr. Prix wyraził zdanie, iż opór miejscowych gmin przedmiejskich przeciw połączeniu z Wiedniem, jest tylko następstwem obalamucenia. Wszystkie obawy i zaniepokojenia nie mają żadnej podstawy. Burmistrz podziękowawszy w końcu Rządowi za jego życzliwość dla Wiednia, wyraził nadzieję, iż przedłożenie wkrótce zostanie załatwionem.

Wiedeń, 29 listopada. (Tel. pr.) Według dzienników, profesor Drasche wysłany przez rząd austriacki do Berlina dla zbadania metody dr. Kocha, wyraził się sceptycznie, zdając sprawę ze swoich spostrzeżeń; oświadcza, iż wraca do Wiednia rozczarowany, nie skonstatował bowiem ani jednego przypadku wyleczenia, natomiast kilka wypadków, gdzie środek leczniczy dr. Kocha niekorzystnie podziałał na ogólny stan pacjenta; także jako środek dyagnozy w wielu wypadkach zawiodł. Dr. Drasche ostrzega jak najwyraźniej chorych przed podróżą do Berlina; chorzy powinni pozostać na miejscu, oczekując dalszych wyników.

Praga, 29 listopada. Sejm przyjął wniosek Russa, ażeby zawotowane przez sejm wsparcia, zostały rozszerzone także na dotkniętych kłeską ostatniej powodzi. Deputowany Hoffman, z Karlsbadu zawiadomił, że według urzędowego sprawdzenia, szkody poniesione przez gminę Karlsbadu wynoszą 250.000 zł., a ogólne szkody prywatne 960.000 zł. W dalszym ciągu obrad nad krajową radą agronomiczną, zapewniali Rytki, że Staroczesi przystępowali do akcji ugodowej z wielkim zaparciem się osobistym i pragną dojść aż do ostatecznych granic możebności. Przy przedłożeniach jednak, które wymagają większości kwalifikowanej, zastanawiać się nieco będą nad sprawą. Po przyjęciu paragrafów 15 i 16 według wniosków komisji, przerwano rozprawy nad przedłożeniem. Na następny porządek dzienny postawiono prowizoryum budżetowe.

Uczyniony na posiedzeniu rady miejskiej wniosek, ażeby ze względu na prawdopodobne przybycie Najjaśniejszego Pana do Pragi na otwarcie wystawy krajowej, poczynić odpowiednie zarządzenia, przyjęto jednomyślnie.

Praga, 29 listopada. Sejm przyjął bez rozpraw jednogłośnie prowizoryum budżetowe. Namiestnik zawiadomił, iż z Najw. rozporządzenia sejm zostaje odroczone. Marszałek zegnając posłów wyraził życzenie, aby sejm mógł zebrać się na sesję dodatkową, o ile możliwości w jak najbardziej pokojowym usposobieniu.

Celowiec, 29 listopada. Sejm krajowy został zamknięty.

Peszt, 29 listopada. Minister wyznań i oświaty Csaky odpowiadając w Izbie deputowanych na wywody posła Kawlassy'ego, który kładł nacisk na

katolicki charakter Uniwersytetu peşteńskiego, oświadczył, iż charakter tego zakładu jest państwowym. Minister zapowiedział następnie wniesienie projektów ustaw o oznaczeniu płac minimalnych dla nauczycieli szkół ludowych i o popieraniu przez państwo szkół wyznaniowych, za które to poparcie państwo zastrzeże sobie wpływ co do ustanawiania nauczycieli w szkołach wyznaniowych.

W komisji finansowej minister honwedów Fejervary dał wyjaśnienia w sprawie węgierskiej fabryki broni, która nie dotrzymała kontraktu i nie dawała rękopisów, iż potrafi uczynić zadość zobowiązaniom Komisya po dłuższej dyskusji przyjęła do wiadomości odnośnie sprawozdanie ministra. W referacie komisyjnym będzie znajdować się ustęp o ewentualnem urządzeniu państwowej fabryki broni.

Pleciokościoly, 29go listopada. Burmistrz zarządził zamknięcie wyższej szkoły realnej i gimnazjum do 12go grudnia, ponieważ uczniowie z prowincji z obawy epidemii tyfusowej udają się w większej części do domów. Szkoły elementarne nie będą zamknięte.

Petersburg, 29 listopada. Z powodu zbliżania się cholery do Jerozolimy, zawieszają władze rosyjskie wydawanie pasportów dla pielgrzymów, którzy się tam chcą udawać.

Petersburskija Wiedomosti kładą nacisk na konieczność przydawania finlandzkim władzom urzędników rosyjskich, gdyż to nakazane jest nie tylko dla poparcia rosyjskości w Finlandyi, ale także z przyczyn pozytywnych, ponieważ, według twierdzenia tego dziennika, tylko 20 proc. z personalu sądownictwa w Finlandyi posiada wykształcenie uniwersyteckie.

Berlin, 29 listopada. (Tel. pr.) Krążą pogłoski, iż rząd zamierza żądać nowych kredytów na cele wojskowe w wysokości około 50 milionów marek.

Według doniesień z Petersburga stanowisko ministra skarbu, Wysnehradzkiego zachwiane.

Berlin, 29 listopada. W procesie przeciw 14 oskarżonym, z powodu uczestnictwa w wybrykach köpenickich, dwóch skazanych zostało na 7-letnie, jeden na 5½ roku, jeden na jednoroczne więzienie w domu roboty, a to za naruszenie pokoju i podburzanie. Resztę uczestników skazano na więzienia od 2 miesięcy do 4 lat.

Berlin, 29 listopada. Niesprawdzona pogłoska giełdowa donosi o dymisji rosyjskiego ministra skarbu.

Bukareszt, 29 listopada. Ministrowie Paucesco i Rozetti podali się do dymisji. Marghiloman obejmuje tekę ministra dóbr państwowych i rolnictwa, Majoresco tekę oświaty i tymczasowo robót a Triandafil ministerstwa sprawiedliwości. Inni ministrowie pozostają na stanowiskach.

Izba deputowanych wybrała ponownie Cantacuzena prezydentem 75 głosami przeciw 45. Catargi otrzymał 17 głosów, resztę głosów padło na Bratiana. Wiceprezydentami wybrani: Paucesco, Pugor, Hollan i Samanresco.

Sofia, 29 listopada. Minister skarbu przedstawił sobranium zawarte z rozmaitymi państwami traktaty handlowe, które przysłał komisji. Przy odczytywaniu tych traktatów, przyjmowała je Izba oklaskami. — Wszyscy obecni w Sofii agenci dyplomatyczni, wystosowali do Grekowa, odpowiadając na jego notę o zamianowaniu ministra spraw zagranicznych i ministra wyznań, pisma z powinszowaniem i wyrażeniem życzenia, ażeby ciągle pozostawali w stosunkach urzędowych.

Paryż, 29go listopada. Minister marynarki zarządził, ażeby przy egzaminach wstępnych do szkoły marynarskiej uwzględniana była szczególnie znajomość języka niemieckiego.

Według znanych dotychczas reklamacyj, passywa Mary-Raynauda przekroczy prawdopodobnie sumę 5 milionów.

Londyn, 29 listopada. Parnell wydał manifest do narodu irlandzkiego, w którym oświadcza, że groźba w liście Gladstona zawarta, iż sprawa Home-Rule byłaby stracona, jeżeliby naród irlandzki nie wydał Parnella wyjąca wilkom brytańskim, zmusza go do ogłoszenia kolegom faktów dotychczas nieznanych. Parnell zdaje sprawę z rokowań pomiędzy nim a Gladstonem w listopadzie 1889 r. prowadzonych, przed rozpoczęciem obecnej sesji. Morley przyjął wówczas ofiarowaną mu posadę sekretarza Irlandyi w wypadku dojścia liberalnego stronnictwa do steru, ale Parnell zdumiony tem, odrzucił propozycję. Niezawisłość partii irlandzkiej jest jedynym środkiem do osiągnięcia Home-Rule i dla tego mniema Parnell, że poświęcać nie można tej niezawisłości. Naród irlandzki nie naraża sprawy Home-Rule, jeżeli go popiera.

Londyn, 29 listopada. Dzienniki oburzone są manifestem Parnella, który nie zawiera ani słowa usprawiedliwienia, *Standard* nazywa odkrycia Parnella niebezpiecznym ciosem dla sprawy Home-Rule. *Times* piętnuje manifest jako pismo najbezwstydniejsze od czasu rewolucyi. *Daily News* uważa za możliwe, że w skutek wiarołomności Parnella skończy się przewodztwo jego tak partii irlandzkiej jak liberalnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 91.70, Węgierskie akcje kredytowe 352.25, Akcje anglo-austriackie 161.75, Akcje banku Union 238.—, Akcje kolei Karola Ludwika 203.50, Akcje kolei północnej 273.75, Akcje kolei południowej 134.50, Losy tureckie 36.90, Akcje kolei państwowej 245.—, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226.75, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 195.25, Wiedeńskie losy komunalne 148.50, Akcje tytoniowe 139.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 324.25, Akcje banku dla krajów koronnych 216.80, 4-prc. węgierska renta złota 101.80, Akcja banku związkowego 117.75, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.34.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska renta papierowa 99.50. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 28 listopada 1890 r., godz. 5 minut 30. Akcje kredytowe 298.35, Anglo-austriackie —.—, Akcje banku dla krajów koronnych —.—, Akcje kolei Karola Ludwika 217.80, Południowa —.—, Renta papierowa 88.55, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — prc. —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor 56.60, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 listopada 1890, godzina 10, minut 30. Akcje kredytowe 298.25, Anglo-austriackie 161.10, Unionbank 237.75, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 133.25, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 216.70, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98.50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.25, Napoleondor 56.61, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 101.80. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 28 listopada 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000, litr procent 15.87 do 16.— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.—

Dr. Michał Świątkiewicz
lekaz chorób skórnych i wenerycznych, ordynuje
od godziny 3 do 5, ul. Ormiańska L. 29.

Zmiana pomieszkania
Moje atelier dentystryczne techniczne znajduje się o-
becnie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 w domu W.
P. Stromengera.
B. Berger z Wiednia
b. asystent dr. van de Hoopie przyjmuje od 9tej
rano do 5tej po południu.

AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy
i kantor wymiany
we Lwowie.
Wydawnictwo gazety
losowań "NADZIEJA"
Prenumerata roczna
zł. 1 ct. 70, na pro-
wincyi zł. 1 ct. 80.

Przypominamy, że P. Chassaing otrzymał medal
złoty na wystawie w r. 1889 w Paryżu a w o-
statnich czasach dyplom honorowy na wystawie le-
śnej w Wiedniu

W teatrze hr. Skarbka.
W sobotę dnia 29 listopada 1890.
Piętnasty gościnny występ pani
HELENY MODRZEJEWSKIEJ
Wiele hałasu o nic
komedia w 5 aktach Szekspira. Tłumaczenie
S Kozmiana.
W akcie pierwszym wykonają panna SA-
CHSÓWNA i pan HOFFMAN
Wielkie Pas De Deux

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.
Jutro w niedzielę po południu o godz. 3.
"Kościuszko pod Racławicami"
obraz historyczny Anceya - Wieczór o g.
pół do 8-mej: "DAMA z KAMELIĄ" dra-
mat w 5 aktach Dumasa. Gościnny występ
pani Heleny Modrzejewskiej.

Ces. król. generalna Dyrekeya
kolei państwowych.
Ważny od 1 października.
Do Lwowa przychodzą:
ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg oso-
bowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławo-
cznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy
ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna
i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Mun-
kacsu, Ławoczno, Stróż, Chyrowa,
Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana

pociąg osobowy z Suczawy, Czernio-
wiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bu-
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiaty-
na, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bu-
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna
i Stanisławowa;
z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg miesza-
ny z Belza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany
ze Sokala i Belzca;
Odjazd ze Lwowa:
ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg oso-
bowy do Stryja, Chyrowa, Stróże,
Ławoczno, Munkacsu, Budapesztu,
Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja,
Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa,
Suchy, Ławoczno, Munkacsu,
Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16
przed południem pociąg pospieszny do
Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bu-
karesztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy
do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i
Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa
Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana po-
ciąg mieszany do Belzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany
do Belzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany
do Belzca tylko we wtorki.
Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego).
Przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano po-
ciąg osobowy - o godz. 4 min. 30
południu pociąg pospieszny - o godz.
7 m. 15 wieczór pociąg mieszany -
o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny
lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy po-
ciąg mieszany - o godz. 2 m. 20 po
południu pociąg pospieszny - o godz.
7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzam-
cze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg
mieszany - o godz. 2 m. 8 po połu-
dniu pociąg pospieszny - o godz. 7
m. 1 wieczór pociąg osobowy.
Ochodzą ze Lwowa:
Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano po-
ciąg osobowy - o godz. 7 m. 20 rano
pociąg osobowy - o godz. 2 m. 28
po południu pociąg pospieszny - o g.
8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Od Ekspedycyi.
Do dzisiejszego numeru dla P. T. Pre-
numeratorów zamiejscowych, dołącza
księgarnia, skład, wypożyczalnia nut mu-
zycznych i ekspedycya pism periodycznych
S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie. Ry-
nek główny, katalog czasopism wychodzą-
cych w językach: polskim, niemieckim,
francuskim, angielskim i włoskim, na któ-
re przyjmuje prenumeratę.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 28. listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądaja', 'waluta austr.', 'zł. st.', 'str. ct.'. Contains various market rates for goods and services.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 27 listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądaja', 'płaca żądaja'. Lists exchange rates for various currencies and commodities.

Ważne ogłoszenia

Table with columns for 'płaca żądaja', 'płaca żądaja'. Contains financial notices and advertisements.

Kursy walut

Table with columns for 'płaca żądaja', 'płaca żądaja'. Lists exchange rates for various international currencies.

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyż-
szym spisie kursów notowanych papierów
wartościowych i waluty poleca się najusilniej
Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.
L. 11127 (7671 1-3)
Mikołaj Naumec emerytowany o k.
woźny pocztowy zamieszkały w Wyspie
okręgu sądowego Rohatyn uznany został
postanowieniem tutejszego sądu z 30 gru-
dnia 1889 l. 18778 umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiono w miejsce
Kuzia Naumec obecnie Lucja Naumec rol-
nika z Wyspy.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 1 sierpnia 1890.
L. 12569 (7650 2-3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał
Iska Rojka ze Sielca marnotrawcą, ustana-
wiającego kuratorem Iwana Buško ze Sielca.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 14 września 1890.
L. 9412 (7539 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie u-
wiadamia, że Stefan Duszczyk z Trościańca

uznany został marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Hryńko Samec z
Trościańca,
Jaworów, dnia 27 października 1890,
Licytacje.
L. 14007 (7691 1-3)
Ck Sąd powiat. m. d. w Złoczowie po-
daje niniejszem do publicznej wiadomości,
że na zaspokojenie sumy 400 zł. przymusową,
sprzedaż realności w Książem połononej
wedle wyk. hip. l. 33, 536 i 537 Jacka
Czerwoniu i Maryi Czerwoniu zam. Mi-
kulin własnej w tutejszym c. k. sądzie w
drodze publicznej licytacji na rzecz Za-
kładu kredytowego ziemskiego w likwida-
cji w Krakowie dnia 14 stycznia i 17 lu-
tego 1891, każdym razem o 10 godzinie
10 przed południem z tem przedsięwziętą
zostanie, że na pierwszym terminie real-
ność ta tylko za cenę wywołania, a dla
ciała hip. 33, 450 zł. dla ciała hip. 536,
150 zł. dla ciała hip. 537 225 zł. wa., lub
wyżej teje, zaś na drugim terminie także

i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 10proc. ceny szacun-
kowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hi-
poteczny realności przejrzeć można w tu-
tejszej registraturze.
Złoczów, dnia 31 sierpnia 1890.
L. 6465 (7674 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż ce-
lem zaspokojenia pretensyi Simona Millera
w kwocie 200 zł. z przynależnościami od-
będzie się w tutejszym c. k. sądzie dnia 22
grudnia 1890 i 29 stycznia 1891, każdym
razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna
sprzedaż połowy posiadłości lwh. 217 księ-
gi gruntowej gminy Krynica objętej wła-
snością Wiktora i Pauliny Lorcaków wła-
snej z tem, iż na pierwszym terminie tyl-
ko za cenę szacunkową lub wyżej, na dru-
gim zaś i niżej posiadłość ta sprzedana
będzie.
Cena szacunkowa wynosi 2500 zł.
Wadyum 250 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny

przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna 19 listopada 1890.
L. 11052 (7692 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach o-
głasza że przeprowadzi o godzinie 10 rano
dnia 17 grudnia 1890 powyższej ceny sza-
cunkowej, zaś dnia 21 stycznia 1891 na-
wet poniżej takowej licytację realności we-
dług wyk. hip. 45 księgi grt. dla gminy
Hanaczów Schulima Dawida Grebla wła-
snej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w
Przemyslanach pto 91 zł. 69 ct. z pn.
Cena wywołania 48 zł.
Wadyum 4 zł. 8 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutej-
szosądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustano-
wiono kuratorem pana Szymona Czestyn-
skiego z Glinian.
Gliniany, 18 listopada 1890.

L. 6937 (7652 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ek. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkob. Wasylowi Szyn-dro, Maryi Kusznier, Iwanowi Szyn-dro, Lesiowi Szyn-dro i Józefowi Jenierek pto 16 rat po 9 $\frac{1}{2}$ zł. z pn. przymusową licytację realności dłużników w ilincach powiatu Sniatyn pod lk. 70 wykazami hipotecznymi 550, 551, 552, 553, 68 Nowosiela objętych ciałem tabularne stanowiącej na 640 zł. oszacowanych na dniach 10 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 10proc. ceny wywołania każdej powyższych posiadłości.

Zabłotów, 19 września 1890.

L. 8478 (7677 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem ściągnięcia należności ek. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 12 rat po 18 zł. 26 ct. z pn. wa. przeprowadzoną zostanie w dniach 22 grudnia 1890 i 26 stycznia 1891 każdorazowo o godzinie 3 po południu w sądowej kancelarii egzekucyjnej licytacyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Jacków własnej, pod l. konsk. 102 w Huczu powiecie rawskim położonej wyk. hip. l. 243 księgi gruntowej Hucze w całości, a wykazami hip. 244 i 245 w 2/4 częściach objętej.

Cena wywołania 203 zł. 75 ct.

Wadyum 21 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim także niżej tejże.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności później uzyskali, ustanowiony p. dr. Segal jako kurator.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzyć można w tut. sąd. registraturze. Rawa, dnia 30 października 1890.

L. 6802 (7592 3-3)

W ek. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 2 zł. 18 ct. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 67 w Kielna rowy położonej whl. 91 ks. gł. gminy kat. Kielnarowa objętej na imię Wawrzyńca Pietruchy zainstalowanej w dniach 12 stycznia i 9 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 521 zł. 75 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Tyczyn, dnia 12 listopada 1890.

L. 20979 (7640 2-3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego w likwidacji w sumie 4799 zł 84 ct. wa. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki w powiecie Tuchowskim położonych do dłużnika Jana Rębacza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 19 stycznia i 23 lutego 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyższą ofertowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 810 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzyć można w registraturze ek. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 13 listopada 1890.

L. 46518 (7625 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji firmy H. Rosenthal w sumie 226 zł. 10 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 12 lutego i 19 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja sumy 4000 zł. wa. z pn., w stanie biernym realności pod lk. 278 sm. we Lwowie w wyk. hipot. 271 m. na karcie C. w poz. 13 dla Oskara Leliwy Kopystyńskiego, obecnie wedle pomniejszonego wykazu karta C. poz. 36 dla Simchego Dornhelm ciężającej, że na pierwszym terminie suma ta tylko wyżej ceny wywołania 4000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie zaś nawet niżej ceny wywołania 4000 zł. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 400 zł. złożoną być ma. akt oszacowania i warunki licytacyjne w regi-

straturze sądowej przejrzed lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 czerwca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dziędzielowicz kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Roth mianowany został.

We Lwowie, 15 listopada 1890.

L. 28281 (7631 3-3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 24 zł. 60 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Zabojkach położonej wedle wyk. hipot. l. 254 Marcina Tłuszcza własnej w tutejszym ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Chaima Seidnera dnia 19 lutego i 19 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 192 zł. wa. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10proc. ceny szacunkowej, resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 25 grudnia 1889.

L. 6935 (7651 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ek. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom Hrycia Pantaluka pto 12 rat po 11 zł. 76 ct. i 162 zł. 47 ct. 15 zł. 2 ct. z pn. przymusową licytację realności dłużnika w ilincach powiatu Sniatyn pod l. 218 ilince wyk. hip. 523 objętej, ciałem tabularne stanowiącej na 1250 zł. oszacowanej na dniach 10 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 125 zł.

Zabłotów, 19 września 1890.

L. 9745 (7645 3-3)

W dniach 12 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891, każdym razem o 9 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie pod lk. 564 położonej wyk. hip. l. 83 księgi gruntowej gminy Delatyn objętej na zaspokojenie pretensji Aby Schumera w kwocie 110 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 760 zł. wa.

Wadyum 76 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Mysiuka w Delatynie. Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Delatyn, dnia 8 września 1890.

L. 12693 (7673 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej Antoniego Ilnickiego własnej połowy realności w Salówee położonej wykazem hipotecznym l. 80 tejże gminy objętej na zaspokojenie pretensji Mayera Mozera w kwocie 15 zł. z pn. dnia 4 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano i to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 207 zł. 50 ct. wa. na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł. 75 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 sierpnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem p. dra Diamanta adwokata w Czortkowie i tychże wierzycieli o rozpisanie niniejszej licytacji i ustanowionemu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 11 października 1890.

L. 21311 (7687 1-3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Bronisławy Folnerowej przynależnej w sumie 260 zł. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności lwh. 136 ks. gr. gm. Strusina objętej, według poz. 4

karty własności do małoletnich: Alojzego Maryi, Ludwika, Władysława, Stefana, Olgi, Maryi Fuchsow należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 9 stycznia i 13 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1872 zł. 50 ct. wa. poniżej której w terminie pierwszym połowa realności sprzedana nie będzie.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 200 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ek. sądu obwodowego.

Tarnów, 20 listopada 1890.

L. 7160 (7695 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 10 grudnia 1890 i 14go stycznia 1891, zawsze o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 2/8 części ciała hipotecznego wykazem l. 50 księgi gruntowej gminy Sokołowa wola Sienka Tyć własnych na pokrycie pretensji Herscha Reisa w kwocie 21 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kurator wierzycieli notaryusz miejscowy p. Morwitz.

Ustrzyki, 1 listopada 1890.

L. 3932 (7696 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z przyn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 218 w Zurawcach położonej wyk. hip. l. 178 ks. gr. gminy kat. Zurawce objętej dłużnika Hrynia Mesarowicza własnej w tutejszym ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Samuela Rothändlera dnia 22 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 494 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 49 zł. 45 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz ek. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzyć można w tutejsz zosądowej registraturze.

Uhnów, 30 czerwca 1890.

L. 9263 (7690 1-3)

Wadowicki ek. Sąd powiatowy miejsc. del. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Joanny lo Wolskiej zo Fuksikowej w kwocie 59 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 stycznia i 26 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 175 w Łekawicy w księdze gruntowej na Annę Bartkowską zapisanej.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Wadowice, dnia 8 listopada 1890.

Wyroki prasowe.

L. 20697 (7654)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w nr. 21 czasopisma „Wieniec Polski z dnia 16 listopada 1890 pod napisem „Wybory w powiecie Rawskim“ zawiera znamiona występku z art. III. ust. z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 dzpp. z r. 1863 i. z §. 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez e. k. Starostwo w Gródku konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 16 listopada 1890.

L. 20788 (7656)

W Imieniu Jeho Węliczestwa Cisara!
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawie §§. 489 i 493 zak. karn. i §. 37 zak. pras. szezozoderżanie artykułu umieszczonego w czyśli 46 czasopisy „Batkiszczyna“ z dnia 9 21 listopada 1890 pid napysom „Pysmno z seła“ mistyt w sobi znamena prowiny §. 302 zak. kar. i proto usprawiedliwiena jest zarządzena czerez e. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopisy.

W slidztwyje toho riszenia wzbronene jest dalsze rozprestraneniye toho artykuła a zabranay nakład maje buty zniszczenyj.

C. k. Sud krajowyj karnyj.
Lwiv, dnia 21 listopada 1890.

Zl. 267 (7571)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 664 der periodischen Druckschrift: „Der junge Riferiki“, humoristisch-satirisches Volksblatt vom 16 November 1890 in dem auf der 11 Seite enthaltenen Bild mit der Aufschrift: „Alles schon dagewesen“ sammt Text das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 November 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 46 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter Zeitung“, Organ der österreichischen Social-Demokratie vom 14 November 1890 in dem auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Das vierte Gebot“ unter der Rubrik „Von Nah und Fern“ seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 303 St. G.; 2 in dem auf der Seite 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Ein Geheimbund von Fabrikanten“ in der Stelle von „Bekanntlich haben“ bis „Verwundete, Todte“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 November 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 664 der periodischen Druckschrift (Brochure) mit dem Titel: „Ernfte Gedanken. Zweites Zehntausend, Leipzig, Verlag von Otto Wigand, Leipzig, Walter Wigands Buchdruckerei“ seinem ganzen Umfange nach, und insbesondere auf den Seiten 1, 6, 7, 9, 10, 13, 14, 17, 18, 20, 25, 28, 29, 30, 32, 33, 36, 37, 41, 42, 47, 49, 50, 52, das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 November 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt das der Inhalt der Jahrgänge 1887, 1888, 1889 und 1890 der nichtperiodischen Druckschrift: „Caviar-Ralender“ von Jean qui rit, Budapest, Harisch-Bazar, ihrem ganzen Umfange nach das das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 November 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1890, Z. 1062/8220 die Weiterverbreitung der Nr. 206, 212, 213, 222, 239, 246, und 247 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ vom 26 — 27 Juli, 1 — 2, 2 — 3, 11 — 12, 28 — 29 August 4 — 5, 5 — 6 September 1890, dann der Nr. 198, 200, 203, 205, 298, 216, 218. und 231 der in Neapel erscheinenden Zeitschrift: „Corriere di Napoli“ vom 22 — 23, 24 — 25, 27 — 28, 29 — 30, 31; 1 — 2, 9 — 10, 11 — 12, August, 4 — 5, September 1890, sowie der Nr. 218 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna“ vom 11 August 1890 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1890, Z. 1095/8427 die Weiterverbreitung der Nummern 214, 223, 231, 254 und des Supplements zur Nr. 230 und 248 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 2, 11, 19, August, 11 September, 18 August und 5 September 1890 nach §. 65 a St. G., dann der Nr. 205 derselben Zeitschrift vom 25 Juli 1890 nach den §§. 65 a und 300 St. G., ferner der Nr. 215, 216, 219, und 232 der mehrgedachten Zeitschrift vom 3, 4, 7, und 20 August 1890 nach den §§. 63 und 65 a St. G., sowie endlich der Nr. 239 vom 27 August 1890 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 October 1890 Z. 8043 die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 23 October 1890 wegen der Artikel „Zum IV Nordböhmischen Katholikentage“ nach §. 303 St. G. und des Artikels „Eingefendet“ mit der Aufschrift „Reichenberg“ und der Unterschrift „Ein Arbeiter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bielefeld hat mit dem Erkenntnis vom 6 November 1890, Z. 10777 die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Pilsner Zeitung“ vom 1 November 1890 wegen des Artikels: „Eine Concursauschreibung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 269 (7605)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 17 der im Auslande gedruckten periodischen Druckschrift: „Pomsta“ (Die Rache) vom September 1890 in den in dieser Druckschrift enthaltenen Artikeln mit den Aufschriften: 1. „Co jest kradež a kto krade?“ (Was ist der Diebstahl und wer stiehlt), 2. „Co jest bezvladi“ (Was ist Anarchie), 3. „Pronasledovanie idealu“ (Die Verfolgung der Ideale) und 4. „Revolucni prebleu“ (Revolutions-Umschau) das Verbrechen des Hochverrathes nach §. 58 lit. b und c St. G., und in dem erstgenannten Artikel auch das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 17 November 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 12 October 1890, Z. 9337 die Weiterverbreitung der Nr. 245 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 24 October 1890 wegen des Artikels: „Dezelni zbor istrski“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 October 1890 Z. 25898, die Weiterverbreitung der Nr. 284 der Zeitschrift: „Narodni listy“ vom 15 October 1890 (Nachmittagsausgabe) wegen des Artikels: „Pokrok Nemecka w Rakousku“ nach §. 63 St. G., mit dem Erkenntnis vom 28 October 1890, Z. 16917, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Novy vek svobody“ vom 24 October 1890 wegen des in der Beilage „Havir“ veröffentlichten Artikels: „Ruzna roční platy“ nach §. 63 St. G., und mit dem Erkenntnis vom 28 October 1890, Z. 26845, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Zar“ vom 25 October 1890 wegen des Artikels: „Jak se voli papez“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bielefeld hat mit dem Erkenntnis vom 4 November 1890 Z. 5276, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Ceska koruna“ vom 31 October 1890 wegen des Artikels: „Fr. Voje contra cesky Lev“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 5 November 1890, Z. 8969, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Das Volksgericht“ vom October 1890 wegen des Artikels: „Die Oesterreicher sind glückliche Menschen“ nach §. 300 St. G. und mit dem Erkenntnis vom 7 November 1890, Z. 8091, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Der westböhmisches Grenzboten“ vom 1 November 1890 wegen des Artikels: „Die heutigen Berjerker“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat die Weiterverbreitung nachstehender Zeitschriften verboten und zwar: mit dem Erkenntnis vom 5 November 1890 Z. 7698, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der „Podvysocke listy“ vom 31 October 1890 wegen des Artikels: „Z Prahy (Puv. dopis)“ nach §. 305 St. G. und mit dem Erkenntnis vom 11 November 1890 Z. 7896 die Weiterverbreitung der Nr. 21 der „Obcaňske Listy“ vom 8 November 1890 wegen des Artikels: „Mistr Jan Hus“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 6 November 1890, Z. 7482, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Budvoj“ vom 2 November 1890 wegen der Artikel: „Priciny nasi porážki“, „Volba bude zrusena“ und „Padny duvod pro zruseni voleb“, dann „Sbit od strážniku“ und „Noeni vytrznost“ nach den §§. 302, 300 und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863, und mit dem Erkenntnis vom 7 November 1890, Z. 7592, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Krumauer Intelligenzblatt“ Nr. 43 vom October 1890 wegen des Artikels: „Preßproceß“ nach den §§. 491 und 492 St. G. und Art. V. des Ges. vom 17 Dec. 1862 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sa-

lau hat mit dem Erkenntnis vom 5 November 1890, Z. 4831, die Weiterverbreitung des 9 Heftes der von Emil Solc in Teltitz herausgegebener Druckschrift: „Do tretihho pokoleni“ nach den §§. 63 und 305 St. G. und Artikel VI. des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14920 (7933 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Teodozję Ilnicką, Filipinę Hanenbaum, Marcelę i Dionizję Ilnickich, że na prośbę Józefa Steinharta zezwolono tusądową uchwałę z dnia 2 listopada 1889 l. 13387 na zainstalowanie tegoż Józefa Steinharta za właściciela 2/5 części dóbr Hołyn, Kotiatyccze, Wołowińce i Tużyłów, według Dom 45 pag 109 nr. 10, 12, 14, 16, 18 i 19 haer na imię Jerzego Józefa dw. im. Ilnickiego zapisanych, że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. tut. Dr. Buczyńskiemu.
Stanisławów, 31 października 1890.

L. 5648 (7577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Pyjora, ażeby do spadku po śp. Franciszku Dawidzie zmarłym w Bucheicach 19 stycznia 1890 w przebiegu jednego roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.
Tuchów, dnia 3 listopada 1890.

L. 3407 (7109 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Kleinmana, że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Hallera przeciw niemu pto 35 złr. wa. celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 września 1888 l. 5035 ustanowiony został kuratorem ad actum adw. Dr. Brandt w Mielcu.
Mielec, 4 marca 1890.

L. 13527 (7582 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że panu Włodzimierzowi Stronczakowi c. k. notaryuszowi w Sądowej Wiszni ogólną delegację do sporządzenia aktów spadkowych po zmarłych właścicielach majątności tabularnych położonych w okręgu Sądu powiatowego Sądowej Wiszni, o ile do przeprowadzenia pertraktacji spadku jest właściwy, udzielił.
Przemyśl 8 listopada 1890.

L. 2491 (7614 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Podruzika, Jana Podruzika i Annę z Podruzików Lechową, że ojciec tychże, Stanisław Podruzik dnia 3 marca 1890 w Jodłowy z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 1 marca 1890 umarł, że więc ich rzeczą jest, w przeciągu roku w tutejszym c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Lechem przeprowadzona będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 31 sierpnia 1890.

L. 6534 (7618 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce zawiadamiając, iż w roku 1888 zmarł w Kamionce Kiel Salomon Schnee wzywa niewiadomego z pobytu Mendla Schnee aby do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do spadku inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Menachimem Kohlem dla niego ustanowionym.
Kamionka str., 5 sierpnia 1889.

L. 6222 (7649 2—3)

Ropezycki Sąd powiatowy zawiadamia Szymona Gaję, iż 20 maja 1854 zmarła w Chechłach Maryanna Gajowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa go jako niewiadomego z miejsca pobytu aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie spadkowe, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dlań w osobie Jana Gaję ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy
Ropezyce dnia 16 lipca 1890.

L. 8095 (7643 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności tabularnych Płuchów i Płuchów część, przynależność do Płuchowa, wykazem hipotecznym l. 148 i l. 149 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętych, Sachera Rotha własnych, że c. k.

Dyrekeya galicyjskiego funduszu propinacynowego we Lwowie według odezwy z dnia 18 października 1889 l. 20523 i 30524 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży propinacynowych w majątności Płuchów w kwocie 7000 zł. aw. a w majątności Płuchów część, przynależność do Płuchowa w kwocie 6750 zł. aw. w 4prc. obligacjach propinacynowych, do końca roku 1894 winkulowanych.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tych kapitałów, wzywa c. k. sąd obwodowy w Złoczowie wszystkich, których wierzytelności na majątności Płuchów do dnia 17 września 1889, a na majątności Płuchów część, przynależność do Płuchowa do dnia 6 listopada 1889 zostały zhipotekowane, aby pretensje swe do dnia 19 stycznia 1891 ustnie lub pisemnie w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, tem pewnie zgłosili, ileż niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensji na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacynacji w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 nr. 374 dz. up. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 d. up. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane kwotę zgłoszonej pretensji hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem, oznaczenie tabularnej pozycji zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w okręgu tegoż sądu zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby były doręczone do rąk własnych.
Złoczów, 31 października 1890.

L. 13884 (7641 2—3)

C. k. Sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że wdrożył postępowanie celem uznania za zmarłego Wojciecha Seredyńskiego dnia 21 kwietnia 1821 w Przemyślu urodzonego, który w roku 1848 miejsce swego stałego zamieszkania miasto Przemyśl, opuścił i od tego czasu z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, i że kuratorem Wojciecha Seredyńskiego adw. kraj. Dr. Fryderyka Smutnego ustanowił.

Wzywa się zatem Wojciecha Seredyńskiego jakoteż wszystkich, którzyby o życiu Wojciecha Seredyńskiego mieli wiadomość, ażeby najdalej do 1 grudnia 1891 sądowi, lub też ustanowionemu kuratorowi wiadomości o życiu Wojciecha Seredyńskiego udzielił, gdyż po upływie terminu tego załatwienie stanowcze podania o uznanie Wojciecha Seredyńskiego za zmarłego nastąpi.

Przemyśl, 8 listopada 1890.

L. 3756 (7647 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryę Kuczerawą z Zalesia, iż Jacenty Semeniów wytoczył przeciw niej w sądzie tutejszym pod dniem 17 maja 1890 l. 3756 pozew o uznanie własności parcel gruntowych l. 429 i 433 w Zalesiu lub zapłacenie kwoty 200 zł. zpn., w skutek czego uchwałę z 12 czerwca 1890 l. 3756 pozew ten do postępowania sumarycznego dekretowanym a na ochronę jej praw kurator w osobie Władysława Skowrońskiego ustanowiony został.
Wzywa się też pozwana aby na termin 17 grudnia 1890 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym tem pewnie się jawiła, lub też ustanowionemu kuratorowi informację do obrony udzieliła, lub innego pełnomocnika przedstawiła, ileż inaczej skutki zaniebdania sobie przypisać będzie musiała.
Mielnica 12 czerwca 1890.

L. 13018 (7610 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Komarniki część w tabuli krajowej w ks. Dom. 84 pag. 376 na Michała Janiewskiego i Bazylego Bojka Boberskiego zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacynowych w tej majątności w ilości 1898 zł. 98¹/₂ ct. wa. wymierzonym zostało, i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 15 lutego 1891 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż nie zgłaszający się przy rozprawie przeka-

zawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracą prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo,
2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;
3. oznajmienie pozycji tabularnej zgłoszonej wierzytelności.
4. wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przysyłane będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 28 października 1890.

L. 8658 (7613 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia nieobecnego Antoniego Bobra, że dla niego ustanowił kuratora dr. Festenburga w Brzozowie w sprawie intabulacji kwoty 100 zł. na jego realności l. wh. 27 na rzecz Towarzystwa zalickowego w Sankoku.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 23 października 1890.

L. 6013 (7688)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Chune Klein“ której używa jako dzierżawca prawa propinacynacji w Cieklinie, Dobryni, Duląbce, Radości i Woli Cieklińskiej, tudzież jako handlarz towarów mieszanych w Zmigrodzie Chune Klein ze Zmigroda.
Jasło, 15 listopada 1890.

L. 21911 (7644 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg w Tarnowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ciupka, że przeciw niemu i Katarzynie Ciupkowej wniósł Wawrzyniec Molezyk w dniu 22 września 1890 r. do l. 21911 pozew o oddanie w dożywotnie użytkowanie kilku kawałków gruntu w Wierzchosławicach położonych i zwrot dochodów, że na ten pozew do rozprawy ustnej termin na dzień 12 stycznia 1891 r. o godzinie 9 rano wyznaczono i dla Jana Ciupka kuratora w osobie dr. Ludwika Pietrzyckiego adwokata w Tarnowie ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Jana Ciupka udzielić mu środków obrony lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść, wynikił bowiem z zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Tarnów, dnia 30 września 1890.

L. 3106 (7646 1—3)

C. k. Sąd w Husiatynie wzywa Schaję Horowitza aby do roku wniósł oświadczenie do spadku swego ojca Chaima Markusa Horowitza, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającymi się i kuratorem Leonem Adlersteinem będzie przeprowadzona.
Husiatyn, 22 kwietnia 1890.

L. 6062 (7617 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla Breiny Sass, niewiadomej z życia i miejsca pobytu, celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 5 grudnia 1889 do l. 6734 pozwalającej intabulacji Fedka Onufrejów za właściciela parcel gruntowych l. 1162/2, 1163/2 i 1164/2 w gminie Hlibow położonych kuratorem ad actum p. Juliusza Trusza i doręcza mu tę uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 15 listopada 1890.

L. 21286 (7665 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Jakóba Kopka przeciwko Markusowi Zeilenderowi o 25 złr. 48 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gedera celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 12 czerwca 1890 l. 11018 kuratorem adw. Dr. Mieczysława Gałęckiego, i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.
Tarnów, dnia 20 listopada 1890.

L. 15884 (7666 1—3)

C. k. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechulima Eifermana iż na prośbę S. A. Adolfa Allerhanda przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 125¹/₂ złr. pod dniem 18 listopada 1890 l. 15884 został wydany i do rąk kuratora dla niego ustanowionego adw. Dr. Staubera doręczony.
Kołomyja, 18 listopada 1890.

L. 3705 (7676 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 27 grudnia 1889 zmarł w Woli wyżnej bez pozostawienia ostatniej woli zoporzędzenia Andrzeja Barna.

Gdy sądowi miejsce pobytu synów spadkobiercy Wasyła i Hrycia Barnów wiadomem nie jest, wzywa się ich by w przeciągu roku licząc od dnia poniżej wymienionego zgłosili się w Sądzie tutejszym do objęcia spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Rymanów, dnia 22 czerwca 1890.

L. 34828 (7785)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem że firmę „Józef Laufer dzierżawca propinacji miejskiej w Sokalu“ z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono.

We Lwowie, dnia 23 sierpnia 1890.

L. 35191 (7717 1-3)

Poszukuje się na pomieszczenie c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Strjuju począwszy od 1 stycznia 1892, 16 obszernych pokoi a na pomieszczenie dla naczelnika tegoż urzędu dalszych 4 pokoi z kuchnią, oprócz tego wozownię na 3 lub 4 wozy, odpowiednią ilość piwnic i dość obszernego podwórza ze studnią o ile możności w rzeczywistości którąby poczta sama zajmowała.

Mający chęć wynajęcia, zechcą swoje oferty z podaniem bliższych warunków wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie do końca stycznia 1891, przy czem się nadmienia że najem może być zawarty najdłużej na lat dziesięć.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 26 listopada 1890.

L. 6195 (7694 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Medenicach zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Jakóba Finka że na dniu 5 września 1890 l. 6195 wniósł przeciw niemu Fed Moroz pozew ustny o uznanie praw własności do parcel gruntowych l. 1430 i 2639 wykazu hip. l. 139 ks. gm. kat. Medenice objętych, że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum Jana Dumina w Medenicach, że termin do rozprawy ustnej na dzień 15 grudnia 1890 wyznaczono.

Wzywa się Jakóba Finka ażeby do obrony potrzebnej informację ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przed terminem wskazał inaczej zle skutki z zaniedbania wyniki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 27 września 1890.

Upadłości.

L. 8072 (7689)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako konkursowy w sprawie Józefa Stambbergera z Kęt, na zasadzie wyboru dokonanego w dniu 24 października 1890 w myśl §. 74 ordyn. konk. zatwierdza tymczasowego zarządcę p. dr. Xawerego Chrzastowskiego adw. w Kętach i tymczasowego zastępcę zarządcy p. Antoniego Biera obywatela z Kęt w ich urzędzie i wydaje im dekrety.

Wadowice, 30 października 1890.

Konkurs.

L. 12698 (7715 1-3)

Celem obsadzenia posady radcy rachunkowego przy oddziale rachunkowym c. k. Namiestnictwa we Lwowie w randze VIII. klasy z systemizowanymi dla tej klasy rangi poborami, rozpisyje się niniejszem konkurs do 31 grudnia b. r.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść swe podania, opatrzone w należyte dowody w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 listopada 1890.

L. 2784 (7716 1-3)

Im oberösterreichischen Staatsbaudienst kommt die Stelle eines Bauadjunkten IX Rangsklasse) in provisorischer Diensteseigenschaft zur Besetzung.

Bewerber um diese Stelle haben ihre documentierten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege bis 31 Dezember 1890 bei dem k. k. Statthalterei Präsidium in Linz einzubringen.

Linz, 19 November 1890.

L. 9882 (7703)

Posada sędziego powiatowego w Jarosławiu w VIII. klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę sędziego powiatowego w innym miejscu w Galicji wschodniej opróżnić się mogąca, wniosa swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 grudnia 1890 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu

Lwów, dnia 26 listopada 1890.

L. 20671 (7699 1-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela rysunków odręcznych w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 31 grudnia 1890.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 20 listopada 1890.

L. 1293 (7680 1-3)

Celem obsadzenia stałej posady portyera przy klinice chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31 grudnia 1890.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 złr. dodatek aktywalny 75 złr., dodatek na liberyę w kwocie rocznej 21 złr., oraz mieszkanie w naturze.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków i wnieść podania swoje zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta w terminie powyżej wskazanym na ręce Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu w Krakowie.

Kandydaci zostający w publicznej służbie mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 D. P. P. przy obsadzeniu rzeszonej posady mieć będą pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kompetenci należycie ukwalifikowani.

Kraków, d. 24 listopada 1890.

L. 94114 (7698)

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu będzie obsadzona jedna posada Nadeometry ewidencyjnego w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami dla powiatu pomiarowego Tarnowskiego z siedzibą w Tarnowie tudzież ewentualnie i pod zastrzeżeniem późniejszego oznaczenia stanowiska służbowego jedna posada Geometry ewidencyjnego I klasy w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami jedna posada elewa ewidencyjnego z adjutem w kwocie rocznych 500 zł. wreszcie jedna posada nieadjutowanego elewa ewidencyjnego.

Kandydaci o jedną z wyżej wymienionych posad mają swe podania należycie udokumentowane przy wykazaniu warunków, prawem przepisanych, osobliwie wykształcenia, technicznego, zupełnej znajomości niemieckiego i krajowych języków, fizycznego uzdolnienia niemniej dotychczasowej służby względnie zatrudnienia wnieść, a to ci, którzy są już w służbie państwowej, przez swą Władzę przełożoną, inni zaś przez c. k. Starostwo w którego obrębie stale zamieszkują, w terminie dwutygodniowym do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Kandydaci, którzy dotąd nie są w służbie katastru podatku gruntowego, lub też nie służyli już przy regulacji podatku gruntowego, jako urzędnicy pomiarowi, mają udowodnić uzdolnienie swe do służby pomiarowej świadectwami z odbytych tym względnie studiów w jednej ze szkół politechnicznych.

Co do obsadzić się mającej posady elewa ewidencyjnego bez adjutem zauważa się, że nieadjutowani elewi ewidencyjni przy podrózach i przesiedleniach traktowani będą według przepisów stosownie do art. III. ustawy z dnia 23 maja 1885 (dz. u. p. nr. 84) dla urzędników ewidencyjnych w XI. klasie rangi obowiązujących po jednorocznej zupełnie zadowalniającej próbie służby zaś mogą być dopuszczeni do zaproszenia i mogą być zamianowani w miarę opróżnienia posad na posadę Elewa ewidencyjnego pobierającego adjutem rocznych 500 zł. ewentualnie 600, jeżeli posiadają potrzebne ku temu warunki.

Do podań o taką posadę elewa bez adjutem winni kandydaci dołączyć oprócz wyżej żądanych dokumentów także należyte wystawiony rewers sustentacyjny.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu,
Lwów, dnia 18 listopada 1890.

Musztardę Kromską

podwójnie gotowaną, znsną z wybornej jakości rozsyła w 5-kg'r faszczkach pocztowych na próbę po 2 zł. 40 ct. i 2¹/₂ kg'r faszczkach po zł. 1 60. Najstarsza fabryka musztardy

F. Miel w Krens Nr. A

NB. Rozsyłam musztardę słodką lub mącą, na życzenie kupców najtańsze specjalne oferty. 7663

Pierścionki zaręczynowe, Pobrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538
biżuterie ze złota i srebra
poleca po najprzystępniejszych cenach

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13

poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy
Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolinum — Excicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sika-
wek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika 13.

1397 Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyróbowania jak
niemniej uży-
wane już nowe
ogniotrwałe

KASZY 1397
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Przewyborne w smaku i zapachu przez
Suez sprowadzane

HERBATY chińskie

po zł. 2, 2.80, 3.20, 3.60, 4, 4.40 i 5 zł.
za funt = 500 gramów,

Wysiewki herbaciane

po zł. 1.50 i 1.70 za funt = 500 gramów

z zupełnie świeżego transportu poleca

handel

ST. MARKIEWICZA

we Lwowie, w Rynku L. 42.

7140

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy krydalnej Mendla Goldschmieda odbędzie się dnia 30 grudnia 1890 o godz. 10 przed południem w kancelaryi adw. dra Stoklasy w Zaleszczykach licytacyjna ryczałtowa sprzedaż towarów korzennych do powyższej masy krydalnej należących, w drodze pisemnych ofert, po których otwarciu może mieć miejsce i licytacja ustna. 7704

Wadyum 10proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków i inwentarz przejrzeć można w powyższej kancelaryi.

Zaleszczyki, 27 listopada 1890.

L. 149 (7659 3-3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 18 listopada br. rozpisyje się niniejszem konkurs na posadę praktykanta koncepcyjnego Magistratu z płacą w rocznej kwocie 600 złr. na razie prowizorycznie obsadzić się mającą.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe zaopatrzone w dowody, iż

- 1) nie przekroczyli 40 roku życia
- 2) ukończyli studia prawnicze i złożyli przepisane egzamina,
- 3) władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie
- 4) prowadzą życie moralne, wnieść do

tut. Magistratu najdalej do dnia 20 grudnia 1890 ewentualnie za pośrednictwem swych przełożonych władz, jeżeli w służbie publicznej pozostają.

Z Magistratu miasta

Tarnów, dnia 21 listopada 1890.

Polecamy 7361

KASPARKA ZBIÓR USTAW

i rozporządzeń administracyjnych

w Królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Podręcznik dla organów c. k. Władz rządowych i Władz autonomicznych. Wydanie trzecie poprawne i pomnożone. 6 tomów zł. 25, egzemplarz oprawny zł. 28.

Dla szanownych prenumeratorów, którzy dawniej abonowali i nie odebrali jeszcze tomu VI, wzmiankowanego dzieła, zniżą się cena tego tomu z zł. 6 na tylko zł. 4, jak długo stareza egzemplarze. Dlatego upraszamy o niezwłoczne zgłoszenie się do podpisanej księgarni, posiadającej dzieło powyższe na głównym składzie.

SEYFARTH & CZAYKOWSKI

Księgarnia we Lwowie.

Kamienice!

większe i mniejsze przynoszące znaczny dochód pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Ignacy Rapaport — Lwów, Jagiellońska 17. Pośrednictwo wykluczone. 7719

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swoj wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1 80
" melange	" " "	1 80
Suszong, wyborna	" " "	2 —
" najlepsza	" " "	3 —
Melange, karawanowa	" " "	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I.	" " "	3 20
" Nr. II.	" " "	4 60
" Nr. III.	" " "	6 —
K. & S. Popow funt 1 r.	60 k.	2 40
" " 2 r.	— k.	3 —
" " 2 r.	50 k.	3 75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	1 60
" H. prima	" " "	1 80
" non plus ultra	" " "	2 50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą,
opakowanie franko. 7362

Berneńskie

Resztki sukien

2.10 metr. do kompletnego paltota zimowego Palmerston zł. 5.50.

Resztki sukien

2.10 metr. do kompletnego paltotu, Mandaryn we wszystkich kolorach w zapasie najwyborniejszej jakości zł. 9.

Resztki sukien

3.10 metr. do kompletnego ubrania zimowego zł. 5.

Loden

na ubrania myśliwskie 2.10 metr. zł. 5.

Resztki sukien

do kompletnych spodni w paski lub barwne, resztki zł. 3.50.

Kamgarn jedwabny

tylko najnowszy wpaski kompletne spodnie zł. 6.

Materie uniformowe

dla c. k. urzędników, straży skarbowej, pożarnej i weteranów, po najtańszych cenach.

BERNHARD TICHO

w Bernie

Krautmarkt 18.

Przesyłki za pobraniem.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonane

karty wzorów, tylko najnow-

szych materij, obfity wybór,

przesyłam na żądanie panom

krawcom. 6298

L. 12447 (7681 2-3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 18 listopada b. r. rozpisyje się niniejszem konkurs na posadę praktykanta brdrownictwa przy tut. Magistracie z płacą roczną w kwocie 600 złr. na razie prowizorycznie obsadzić się mającą.

Kompetenci winni podania swe wnieść do Magistratu miasta Tarnowa najdalej do dnia 20 grudnia br. i podania te zaopatrzyć w dowody.

- 1) iż nie przekroczyli 40 roku życia
- 2) iż ukończyli jeden ze zakładów technicznych
- 3) iż władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie a zarazem
- 4) wykazali dotychczasową praktykę zawodową i dołączyć
- 5) opis przebiegu życia

Z Magistratu miasta

Tarnów, dn. 21 listopada 1890.

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobru z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odwieczających substancji, usuwa w krótkim czasie piegł, plamy wtrąbane, blizny itd., nadaje cerze świetną białosć, świeżosć i delikatnosć. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipton włosom siwym i wypadłym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuję, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękosć i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 29 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu włosów na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał.

Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka L. 11 róg Boimów
w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Agenci!! Przywileite osoby każdego stanu angażuje się pod najkorzystniejszymi warunkami prowizji w celu zbierania członków do **Towarzystw gry na losy** z małemi wkładkami miesięcznymi. — Oferty należy wystosować pod słowem „Streng reel“ do ekspedycji piosnów **J. Danneberg** Wiedeń I, Kumpfgasse Nr. 7 7627

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim września 1890 r. zastawy, dnia 2 i 3 grudnia 1890 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 30 października 1890. 7061



Płótna domowe

czysto nielanne

sztuka 2 3/4, metr. długość zł. 3.50, 10, 11, 12.

z najlepszej przędzy

zł. 12, 13, 14. 4472

Płótna na prześcieradła,

16 i 17 1/2 ctm. szer. 14 1/2 metr. długość

zł. 13.50, 14, 15, 16, na 6 lub 7 prześcieradeł.

Chustki do nosa niciane,

tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.40, 4.

Serwetki stołowe

tuzin zł. 1.40, 2.80, 3.75, 5.25.

Obrusy na 6 osób

po zł. 1.05, 1.25, 1.65, 2.15.

Serwetki desert z frezjami

tuzin zł. 1.60, 2, 2.80, 3.6.

Garnitury kawowe kolorowe

z 6 serwetkami po zł. 2. 3, 3.70, 4.

Ręczniki niciane

tuzin po zł. 3, 3.80, 4, 4.60.

Ścierki płócienne

tuzin po zł. 2.10, 3, 3.60.

poleca handel

JANA RIEDLA

we Lwowie.

Najtańsze źródło zakupu!

pod firmą

Nathan Schrenzel

Lwów, Rynek l. 10

obok handlu A. Langnera

Wielki magazyn

porcelany, szkła, lamp, maszyn

do gotowania z kamienia i blachy

poleca

po najtańszych cenach

jako to: 7682

talerze z porcelany karlsbadzkiej białe od 10 ct i wyżej, talerze z porcelany karlsbadzkiej kolorowe w dobrym gatunku od 12 ct. i wyżej. Szklanki na wodę ze szkła szlifowanego w dobrym gatunku po 4, 5, 6 i wyżej. Wielki wybór wazoników na kwiaty od 10, 15, 20 ct. i wyżej. Zawsze na składzie serwisy stołowe, kawowe, herbatniane, także lampy wiszące i stołowe, jako też umbrę, cylindry kule itp. wszystko po najtańszych cenach.

Wielki wybór podarków na Gwiazdkę.

Dobra do nabycia

na Dniestrem w okolicy, w której stanąć ma już tego roku cukrownia, a mianowicie:

1. Folwark obejmujący 450 morgów uprawnych gruntów, z budynkami, do którego dodanym być może kilkaset morgów lasu.

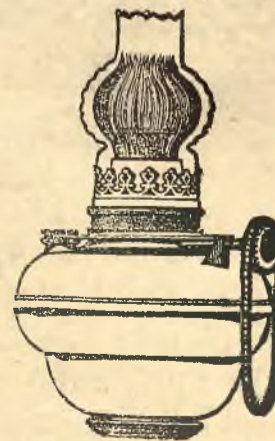
2. Dobra obejmujące 3 folwarki z budynkami, pięknie położoną rezydencją; obszar 400 morgów lasu, a 1000 morgów ziemi uprawnej (w tem przeszło 100 morgów łągów naddniestrzańskich) oprócz tego 1000 złr. rocznie suchego dochodu (młyn, karczma, przewóz). 7507

Bliższych wyjaśnień udziela adwokat dr.

Karol Schweizer w Tłumaczu.



Lampy „Astral“
kociołek z palnikiem
20“ siła świetlana 58 świec
0“ „ „ 104 “



Wiedeńska lampa
błyskawiczna 30“
kociołek z palnikiem zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.

R. Ditmar w Wiedniu
Największa Fabryka lamp w Europie.

**LAMPY DITMARA**

o sile świetlnej od 4 do 157 świec.

Saison 1890. **NOWOŚCI.** Saison 1890.

Słupowe i postumentowe lampy z koronkowymi umbrami. Lampy wiszące i stołowe z najdelikatniej ozdobionymi rezerwoarami majolikowymi. Staroniemieckie lampy wiszące, stołowe i ściennie czarne z ozdobami szczerem miedzianymi.

Ze względu na wielkie światło szczególnie do palenia:

Słoneczne palniki 15 i 18“ siła świetlana 27 i 42 świec.

Meteorowe palniki brylantowe z kulistym płomieniem

wielkość: 15“ „ 20“ „ 25“ „ 30“ „ 35“ „ 45“ „

siła świetlana: 31, 50, 70, 87, 138, 157 świec.

Wiedeńska lampa błyskawiczna 30“ siła świetlana 105 świec, zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.

Lampy „Astral“ 20“ i 30“ siła świetlana 58 i 104 świec.

Lampy „Astral“ mają tak praktyczną formę, że mogą być w najrozmaitsze stelaże lampowe wstawione. 6766

[Znak



fabryczny.]

R. DITMARA główny skład lamp

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Premiowane na wystawach światowych:
w Londynie 1862, w Paryżu 1867, w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

Fortepiany na raty
dla Wiednia i dla prowincji
koncertowe salonowe i krótkie



Tak również pianina z fabryki na cały świat znanej firmy eksportowej **Gottfr. Cramer, Wilh. Mayer** we Wiedniu, po 380, 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. Fortepiany innych firm 280 do 350 zł. pianino od 350—600 zł

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder
Wien, VII. Burggasse 71. 1175

515

7338

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 sierpnia 1890 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 9 grudnia 1890 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem,
wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu
za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Rutynowany dyetaryusz

z pięknym piśmem, chlubnymi świadectwami, biegly w koncepcie i wszelkiej manipulacji oraz sprawach spadkowych - poszukuje posady. - Łaskawe zgłoszenia pod: „Praca” Lwów, poste restante. 769.

ŚW. MIKOŁAJ

urządził swój skład zabawek w handlu **Henryka Müllera**

we Lwowie,

przy ulicy Halickiej l. 6.

500 ubieranych lalek w strojach narodowych. Gry towarzyskie nowe. Latarnie magiczne nowej konstrukcji. Pałaszyki, strzelbki, czaka, trąbki itp. Kuchenki, serwisy, naczynia, mebelki, fortepianki, gospodarstwa, koniki na biegunach, walcypedy i wózki, muzykalnia, arystony, monopany, nigniany, symfoniony i wszelkie inne zabawki po najtańszych cenach. Cenniki na żądanie franko.

(Lwów „Impressa“) 7662

Dr. Antoni Roicki

(A. Berger) 6293

ordynuje w **stąbościach zakaźnych i skórnych**. Jego poradnik nowy w stąbościach męskich (VI. wydanie) z rycinami kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą zł. 1.50. Poradnik w stąbościach kobiet kosztuje u autora 50 ct., pod opaską 60 ct.

Ordynacja domowa od godziny 3 do 5 po południu. Lwów, ulica Karola Ludwika liczbą 7.

Uwaga: Na listy honorowane bezwzględna odpowiedź. Ubogich przyjmuje w poniedziałek i sobotę od godziny 8 do 9 rano.

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi **Przyrząd gumowy (kautczukowy) dla bydła.**

6347

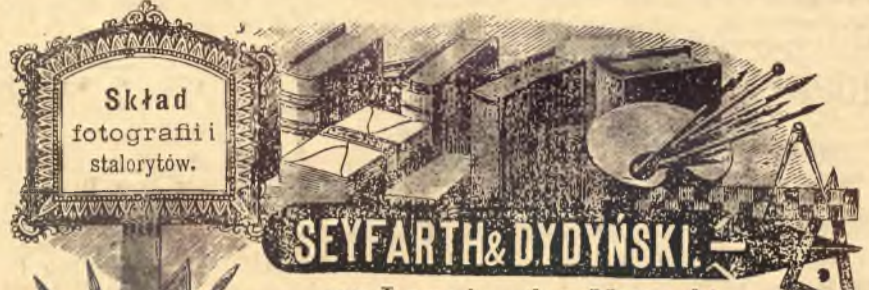
Alojzego Hübnera

we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

KAPIELE D^{ra} LAMAU w PARYŻU

Wyleczyć się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich **REUMATYCZNYCH** najwzrostniejszych cierpień było dotąd uważane za niepodobiestwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąć jedną kapiel ciepłą z płynem D^{ra} LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a szcście kapieli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.

We Lwowie w apt: PP. Mikolacha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Rodyka i Wisniewskiego.



Skład fotografii stalorytów.

SEIFARTH & DYDYŃSKI

we Lwowie, plac Maryacki,

połca

7664

NA GWIAZDKĘ

najnowsze i najgustowniejsze

wyroby galanteryjne

z brązu, drzewa oliwnego, pluszu i skóry jako to:

garnitury kompletne na biurka damskie i męskie, lichtarze, kałamarze, nesseserki, teki do papierów skórzane, pugilaresy, portmonetki, tytonierki, portfele, pamiętniki, notesy, kasety, garnitury do palenia, szczyrówki, nożeczki itp.

Albumy do fotografii

w najgustowniejszych oprawach i we wszystkich formatach do najbogatszych.

Oddzielne albumy

w ozdobnych tekach, malarzy polskich i obcych.

Różne fotografie olejno i akwarelowo artystyczne kolorowane w ozdobnych ramach.

Znacznym wybór

fotografii, stalorytów, miedziorytów, drzeworytów, aquatintów z obrazów malarzy polskich i obcych.

Widoki z okolic Wenecji i Neapolu kolorowane w różnych formatach.

Ramy do obrazów i ramki gotowe do fotografii

we wszystkich formatach i w największym wyborze.

Wielki wybór papierów listowych francuskich i angielskich oraz papiery listowe de fantaisie

z najmodniejszymi ornamentami, dewizami, nagłówkami i inicjałami

Perfumerya francuska i angielska.

Ceny najniższe.

Prawdziwa woda kolońska po ct. 65, zł. 1.10 i 1.30.

Bilety wizytowe litografowane (100 sztuk) od zł. 1.50 i wyżej, szybko prasowane (100 sztuk) od 60 ct. i wyżej.

W sklepach zostających pod moją firmą, tudzież w głównym moim składzie we Lwowie, ulica Sykstuska l. 47

utrzymuję tylko najlepsze gatunki

NAFTY niezapalnej galicyjskiej

sprzedają takową w sklepach moich po cenach najtańszych

1 litr nafty podwójnie rafinowanej **kryształowej** Nr. 00 po 24 ct. **salonowej** „ 0 „ 22 **białej** „ 1 „ 20

Kupującym w moim głównym składzie przynajmniej naraz 10 litrów opuszczam z cen powyższych 2 ct. na litrze i odstawiam naftę do domu.

Przy odbiorze całemi beczkami około 180 litrów daję stosowny rabat. Ktoby stoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma asygnaty, za którymi zakupioną naftę częściowo w każdym moim sklepie odbierać może.

Zamówienia przyjmują wszystkie moje sklepy. Główny skład ma telefon nr. 159. Na prowinę wysyłam naftę za przekazem do wszystkich stacyi kolejowych.

Piotr Miączyński,
we Lwowie.

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzę mianowicie mój magazyn w gotowe i tańsze suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct. i wyżej.

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamiz. 2 zł. 50 ct. Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miarę i na prowinę skarsztu i po umiarkowanych cenach.

Dwanaście wielkich ilustracji

Andriollego — Jankowskiego — Kaczor-Batowskiego — Kossaka — Makarewicza — Miodnickiej — Popiela — Stachewicza i

dwadzieścia dwie mniejsze ilustracje

T. Popiela (do „Sonetów miłosnych“) obejmuje ozdobne wydawnictwo

MICKIEWICZA 7702

Ballady, romanse, sonety i pomniejszych poezye

wychodzące w 7 zeszytach po 75 ct. (z przesyłką 80 ct.)

Każdy zeszyt w objętości 40 stronnic.

Nakład księgarń

H. Altenberga, we Lwowie

!! Już wyszedł zeszyt pierwszy !!

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIATA“

DWUTYGODNIK ILLUSTROWANY
wychodzić będzie w 1891 roku

w tym samym formacie i objętości co w trzech latach poprzednich, w nowej okładce, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla „Świata“ napisane utwory Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego i w. i.) w prawdziwie artystyczne ilustracje i obrazy naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinowemi.

Prenumerata na „Świat“ wynosi: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł. Prenumerować najdogodniej 7332

w Administracji „Świata“ Kraków, 40, ulica Floryańska. **Premium nadzwyczajne „Świata“ na rok 1891.**

Prenumeratorowie, którzy wniosą całoroczną prenumeratę z góry wprost do Administracji „Świata“, otrzymają jako premium nadzwyczajne własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich, posiadający znacznie wyższą wartość od rocznej ceny prenumeracyjnej „Świata“. Roczni prenumeratorowie prowincjonalni, którzy w myśl niniejszego ogłoszenia z premium nadzwyczajnego korzystają ze zniżki, racją nadać 50 centów na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku. Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowania odpowiedniej ilości premii, Administracja „Świata“ uprasza o wczesne wnoszenie prenumeraty.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.

Chiffony, Perkalce,
Dymy, Oxfordy etc.
wy obu

Benedykta Schrolla Syna
znany skład płócien ek. uprz. fabryki
polecą najtaniej

Ed Oberleithnera S^{ow}
Lwów, plac Maryacki 8.
Cenniki na żądanie gratis i franko.



Skład kawy Artura Koscickiego

w najlepszym **we Lwowie** Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi 4 3/4. kl. zł. 9 ct. 60. gatunku **Chorażczyzna 22.** franko. 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

W Budapeszcie Kereszki Grand Bazar i Magazyn artykułów do pod ózy, ulica Kerepeser. W Wiedniu Mollardgasse 12 a.

KÉSMARKY & ILLÉS

„Magasin au bon marché“

we Lwowie,

róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej (dom Kapituły).

Skład towarów specjalno-galanteryjnych w brązie, skórze, pluszu, porcelanie, majolicie i drzewie.

Biżuterya w wielkim wyborze tak w krajowych jakoteż zagranicznych wyrobach, prawdziwa srebro z prawdziwymi kamieniami jakoteż i imitacyami.

Perfumerya i artykuły toaletowe w znanej dobroci i wykonaniu.

Wachlarze z piór, materyi i gazy na koncerta, do teatru i na bale.

Dla mężczyzn: krawatki i szpilki do tyczeń, kołnierze, mankiety, łańcuszki, laski, parasole, spinki i t. p.

Wyroby japońskie w wielkim wyborze, jakoteż artykuły do dekoracyi salonów i bouduarów

Artykuły do podróży ręczne kuferki, torby, necessairy i t. p. w ten zakres wchodziące.

W skutek wielkich składów naszych i taniego zakupu, ceny naszych towarów nadzwyczaj umiarkowane i stałe. Cenniki na żądanie franko. 7399